

NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOCZY  
I WŁOSCIANSKI

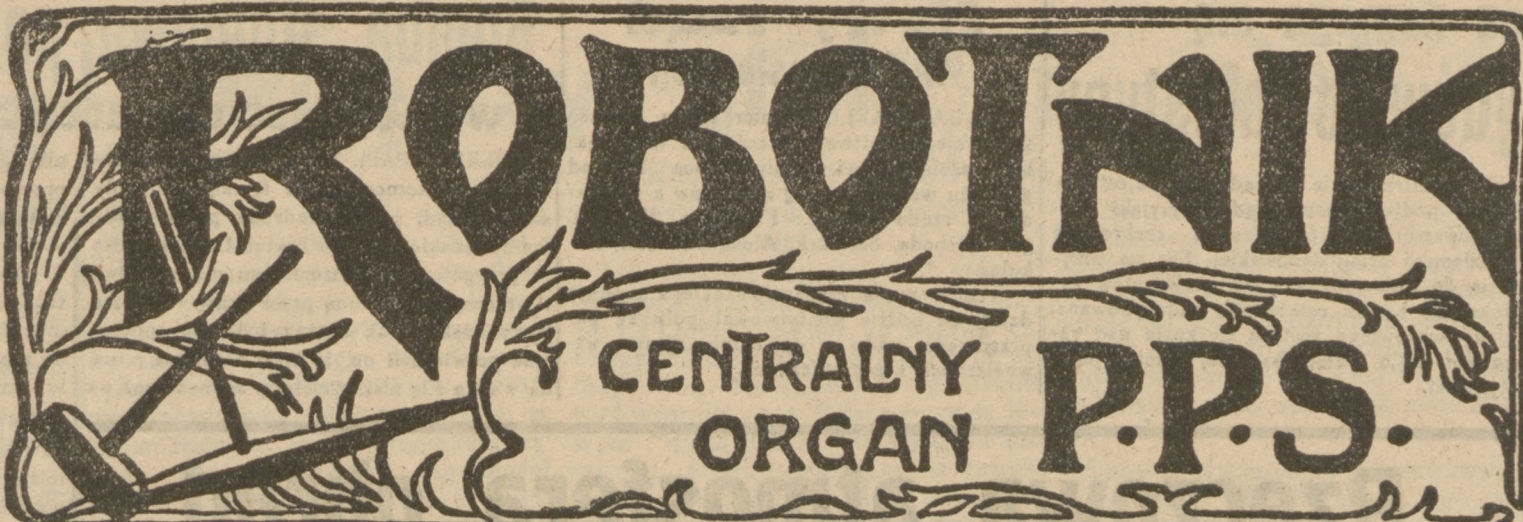
## REDAKCJA

przyjmuje interesantów  
od godz. 12 do 2 popołudniu

## ADMINISTRACJA

czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”  
Oddz. w Warszawie Nr. 195  
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja:  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 121

## TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61

# MIĘDZY „TAK” i „NIE”

Ustawa o głosowaniu ludowym, uchwalona na ostatniej sesji przez Krajową Radę Narodową, przewiduje dzień 12-ty lipca, jako termin oficjalnego ogłoszenia wyników głosowania. Do tego dnia zdani jesteśmy na cyfry nieoficjalne, prowizoryczne i częściowe i do tego czasu powstrzymać się musimy od wszelkich wniosków ogólnych, które nam przyniesie rezultat głosowania ludowego. Niemniej jednak już dzisiaj na podstawie samego przebiegu aktu głosowania i na podstawie tych ułamkowych, nadchodzących codziennie cyfr możemy wytworzyć sobie pewien ogólny obraz polityczny, zarysowyjący się przed nami.

Decydująca więc tu przede wszystkim jest frekwencja głosujących, przekraczająca wszelkie dotychczasowe normy głosowań w Polsce do parlamentu, czy też ciał samorządowych. Frekwencja ta nie jest dziełem przypadku. Jest ona niewątpliwie wynikiem i rezultatem naszego nowego ustroju politycznego, który nie od parady i nie bez powodu nazywamy ludowym i demokratycznym.

Tylko w tym ustroju, realizowanym przez nas w tak trudnych warunkach i z takimi wielkimi przeszkodami, mogło się odbyć tak głębokie, niemal że całkowite poruszenie mas narodu i zainteresowanie ich sprawami państwa. To, co w okresie drugiej niepodległości nie udało się w pełni partiom lewicowym, to dzisiaj stało się decydującym faktem naszego życia politycznego. To nie taka mniej lub bardziej ożywiona agitacja, ale sama forma i treść naszego życia politycznego spowodowała, że tak wielka ilość obywateli poszła 30-go czerwca do urn. To, co się nie udało w okresie demokracji parlamentarnej pierwszych lat drugiej niepodległości, to zostało dokonane dzisiaj niewątpliwie dzięki pogłębieniu zasad demokracji i rozszerzeniu jej na doniosłe dziedziny zagadnień społecznych i gospodarczych.

Musimy sobie uświadomić ten fakt, że licznym tak wysokoprocentowym udziałem w głosowaniu ludowym w dniu 30 czerwca naród polski postawił się w szeregu najbardziej uaktywnionych politycznie narodów świata i jest to punkt wyjściowy dla dalszych naszych poczyniń.

Ten liczny udział obywateli w Głosowaniu Ludowym, zarządzanym na podstawie uchwały K.R.N., jest także dowodem pełnego uznania obecnych władz polskich przez naród. Ktokolwiek kwestionować by jeszcze chciał legalność naszej władzy demokratycznej, ktokolwiek próbowałby osłabiać jej autorytet w świecie i stawiać na jakieś ośrodki emigracyjne, ten potknie się o ten właśnie wynik Głosowania Ludowego, w którym wzięła udział olbrzymia większość narodu, uznając tym samym przemianę w Polsce zaszłą i stając na gruncie idei, wywodzących się z Manifestu P.K.W.N., a realizowanych następnie przez Rząd Tymczasowy i Rząd Jedności Narodowej.

Jednocześnie zaś i sam przebieg głosowania, „spokój i godność”, o których pisze sama „Gazeta Ludowa” brak poważniejszych zajść, gdyż „drobne incydenty” — mówiąc słowami tegoż organu PSL — „nie wchodzi w rachubę, nie decydują” — to wszystko razem wzięte dało świadectwo temu samemu zrozumieniu wśród społeczeństwa znaczenia bezpośredniej wypowiedzi narodu. W warunkach naszych, gdy na zie-

miach polskich — analogicznie jak na ziemiach Francji, Belgii, Holandii i innych krajów zachodnio-europejskich, gdzie przebywają jeszcze wojska anglosaskie — znajdują się oddziały Armii Czerwonej, nie będzie zbędne zaznaczyć ich postawę wobec Głosowania Ludowego. Z terenu kraju nie nadszedł ani jeden meldunek, który by mówił już nie tylko o incydencie z jakimkolwiek członkiem radzieckich sił zbrojnych, ale który choćby świadczył o zainteresowaniu Armii Czerwonej tym wypowiedzeniem swobodnym i nie-

skrepowanym woli narodu polskiego. W ten sposób szerzona przez pewne koła na zachodzie legenda o „okupacji” Polski przez wojska radzieckie została ostatecznie rozwiązana.

Okazało się, że jednak byli tacy, ale to byli inni zupełnie ludzie, którzy z bronią w ręku starali się przeszkodzić odbyciu głosowania. Były to faszystowskie bandy NSZ, sprzymierzone z ukraińską, faszystowską UPA i wspomagane przez niemieckich dezertersów. Jeśli okupacja oznacza zbrojne skrepowanie woli

narodu przez siły obce, to powiedzieć trzeba, iż próby narzucenia Polsce okupacji, próby, które są likwidowane przez nasze czynniki porządku publicznego, wychodzą od ośrodków faszystowskich, posiadających swe czynniki dyspozycyjne na zachodzie Europy.

W tak odbyłym głosowaniu spokojnym, licznym i całkowicie swobodnym, obywatele polscy dawali odpowiedź na trzy zadane im pytania.

Oficjalnie przedstawiono im przed głosowaniem dwie koncepcje. Jedna

koncepcja trzech „tak”, druga jednego „nie” i dwóch „tak”. Odpowiedzi wykazały, że poza tymi dwoma wariantami pewna część Polaków widzi możliwość odpowiadania i w inny sposób. Okazało się, a najlepiej to widać na przykładzie Krakowa, gdzie obóz demokratyczny ponosił dotkliwą porażkę — że w pewnych ośrodkach jest wielu ludzi, którzy i na pozostałe pytania po kwestii senatu dają odpowiedzi przeczące.

Na terenie całego kraju padło wiele odpowiedzi przeczących w sprawie reformy rolnej i nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu. Zrozumiałe jest, iż w ten sposób głosowała garstka ludzi pokrzywdzonych przez te wielkie reformy społeczne dokonane w imię interesów całego narodu. Jasne jest i zrozumiałe, że w tej sprawie wywłaszczony obszar, bankier i fabrykant rzucił swoje „nie”. Wiemy jednak, że w Krakowie nie ma stu tysięcy członków tych warstw społecznych. Wraz z nimi głosowali i inni, którzy powinni byli głosować odwrotnie.

Gdzie leży wina i gdzie leży błąd takich rezultatów? „Gazeta Ludowa”, która jednego dnia nazywa Kraków „zaprawionym do politycznego życia”, a dnia następnego nie umie wytłumaczyć krakowskich „nie”, oczekuje na jakieś wyjaśnienia w tej sprawie. Ale one z Krakowa nie nadejdą. Te „nie” mają bowiem swe źródło nie w Krakowie, ale w znanej uchwale Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3-iej)

## 3 „tak” zwyciężają w całym kraju Gdynia - Poznań - Ziemia Lubuska kroczą dziś na czele

POZNAŃ  
Według tymczasowych danych wyniki Głosowania Ludowego w poszczególnych miejscowościach woj. poznańskiego są następujące:

W Kaliszu:  
Uprawnionych do głosowania 30.864  
Głosowało 28.029  
Oddano głosów ważnych 27.457  
Odpowiedziało:  
Na 1-sze pytanie „tak” 17.864 „nie” 9.593  
Na 2-gie pytanie „tak” 23.770 „nie” 3.687  
Na 3-cie pytanie „tak” 25.846 „nie” 1.611

W pow. poznańskim:  
Uprawnionych do głosowania 46.326  
Głosowało 41.390  
Oddano głosów ważnych 40.155  
Odpowiedziało:  
Na 1-sze pytanie „tak” 25.988 „nie” 14.167  
Na 2-gie pytanie „tak” 24.062 „nie” 16.093  
Na 3-cie pytanie „tak” 39.655 „nie” 500

W Szamotułach:  
Uprawnionych do głosowania 37.208  
Głosowało 34.400  
Oddano głosów ważnych 33.664  
Odpowiedziało:  
Na 1-sze pytanie „tak” 30.128 „nie” 3.536  
Na 2-gie pytanie „tak” 30.597 „nie” 3.067  
Na 3-cie pytanie „tak” 32.441 „nie” 1.223

W pow. Turek:  
Uprawnionych do głosowania 64.490  
Głosowało 57.016

Oddano głosów ważnych 56.039  
Odpowiedziało:  
Na 1-sze pytanie „tak” 35.878 „nie” 20.161  
Na 2-gie pytanie „tak” 36.321 „nie” 19.718  
Na 3-cie pytanie „tak” 42.175 „nie” 13.864

W 34 obwodach m. Poznania:  
Uprawnionych do głosowania 66.245  
Głosowało 55.334  
Oddano głosów ważnych 54.646  
Odpowiedziało:  
Na 1-sze pytanie „tak” 41.131 „nie” 13.515  
Na 2-gie pytanie „tak” 45.425 „nie” 9.221  
Na 3-cie pytanie „tak” 53.705 „nie” 941

Prowizoryczne wyniki z Poznania i woj. poznańskiego pozwalają ustalić procentowo ilość oddanych na pierwsze pytanie głosów:

TAK  
Poznań — 60 procent  
Kalisz — 66 „  
Jarocin — 74 „  
Oborniki — 71 „  
Znin — 72 „

## WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE

Przybliżone wyniki głosowania w woj. Śląsko-Dąbrowskim: na około 1.500.000 głosujących padło głosów  
TAK NIE  
I pyt. ok. 1.250.000 około 250.000  
II pyt. „ 1.320.000 „ 180.000  
III pyt. „ 1.380.000 „ 120.000

## GDYNIA

W 10 obwodach, uprawnionych do głosowania 19.021, głosowało 16.713, głosów ważnych 16.000, głosów nieważnych 713.

Padło głosów:  
TAK  
I pyt. 12.871 (76 proc.)  
II „ 13.396 (81 proc.)  
III „ 15.838 (99 proc.)  
NIE  
I pyt. 3.129 (24 proc.)  
II „ 2.604 (19 proc.)  
III „ 162 (1 proc.)

ZIEMIA LUBUSKA:  
Olbrzymia większość głosujących na wszystkie trzy pytania odpowiadała „tak”. W 12 obw. pow. Skwiersyna — 92 proc. głosów dało „tak”

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Życzenia Polski dla Stanów Zjednoczonych w dniu Święta Narodowego 4 lipca

W dniu 4 lipca Stany Zjednoczone obchodzą swe święto narodowe — rocznicę proklamowania niepodległości w 1776 r.

W związku ze świętem narodowym Stanów Zjednoczonych Prezydent KRN, Bolesław Bierut, wystosował do Prezydenta Trumana następującą depeszę:

„Do Jego Eksceleencji Pana Hary S. Trumana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.

„Z okazji Święta Narodowego przesyłam moje najserdeczniejsze życzenia pomyślności dla narodu amerykańskiego, złączonego z narodem polskim więzami szczerzej przyjaźni i dążącego do wcielenia w życie ideałów demokracji i wolności”.

(—) BOLESŁAW BIERUT  
Prezydent Kraj. Rady Narodowej”.

Jednocześnie Premier Rady Ministrów, tow. Edward Osóbka - Morawski przesłał także na ręce Prezydenta Trumana (pełniącego w St. Zjednoczonych funkcję premiera rządu) poniższą depeszę:

„Do Jego Eksceleencji Pana Hary S. Trumana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.

„W dniu Święta Narodowego proszę Pana, Panie Prezydencie o przyjęcie najlepszych życzeń w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, jak również zapewnienia o uczuciach gorącej przyjaźni, jaką żywi naród polski dla narodu amerykańskiego”.

(—) Edward Osóbka - Morawski.  
Prezes Rady Ministrów”.

## Rzemieślnicy u tow. Premiera

(SAP). — Świat pracy coraz częściej kieruje się ze swymi potrzebami do Szefa Rządu Jedności Narodowej.

Ostatnio u Premiera t. Osóbki-Morawskiego, była na dłuższym posłuchaniu delegacja cechu garbarzy, ry-marzy, siodlarzy, białoskórników, rękawiczników i ortopedystów w Polsce, w osobach: podstarszego cechu, ob. Lisowskiego, oraz mistrzów: ob. Krassowskiego, ob. ob. Kowalskich, seniora i juniora ob. Kwiatkowskiego. Starszyzna cechowa złożyła Premierowi wyczerpujący i historycznie ujęty memoriał, dotyczący rozwoju przemysłu i rzemiosła skórzanego w Rzeczypospolitej oraz zobrazowała całokształt zagadnień bieżących pod kątem widzenia skoordynowania ich z wymogami gospodarczymi nowej Polski demokratycznej.

W wyniku posłuchania Premier, żywo zainteresowany wywodami delegacji cechowej, przybiegał całkowite poparcie wszelkim słusznym postulatom.

ś. t. p.

## ZYGMUNT FELCZAK

Posel do Krajowej Rady Narodowej, Wicewojewoda  
Pomorski, wiceprezes Stronnictwa Pracy  
Zmarł dnia 3-go lipca 1946 roku

### CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Prezydium Krajowej  
Rady Narodowej



## Prezydent Truman domaga się Wysłania 100 tys. Żydów do Palestyny

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Prezydent Truman przyjął wczoraj przedstawicieli Agencji Żydowskiej, którzy zwrócili się do niego w sprawie ostatnich wypadków w Palestynie. Truman oświadczył, że rząd amerykański nie był konsultowany w sprawie akcji, którą przeprowadziły władze brytyjskie w Palestynie. Wyraził on ubolewanie wobec ostatnich wydarzeń i nadzieję, że aresztowani działacze żydowscy zostaną wkrótce zwolnieni.

### O WPUSZCZENIU 100 TYS. ŻYDÓW DO PALESTYNY

Prezydent Truman podkreślił, że Stanom Zjednoczonym zależy by nie było zwłoki w transporcie 100 000 Żydów do Palestyny i dodał, że rząd amerykański gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność techniczną i finansową za ten transport.

LONDYN (Obsł. wł.). Omawiając sytuację w Palestynie Daily Telegraph pisze, że wypuszczenie 100 tys. Żydów byłoby tylko symbolicznym użyciem doli tych wysiedleńców żydowskich. Jednakże przeprowadzenie w obecnych warunkach emigracji przekreśliłoby nadzieję stworzenia Żydom spokojnej egzystencji na skutek zajętego obecnie przez Arabów nieprzejednanego stanowiska.

LONDYN (SAP). Rząd brytyjski rozpatrywać będzie jutro oświadczenie złożone przez prezydenta Trumana w sprawie Palestyny. W kołach rządowych dają do zrozumienia, że techniczna i finansowa strona przetransportowania 100 tys. emigrantów żydowskich do Palestyny nie stanowi głównej trudności. W Brytanii ponosi odpowiedzial-

ność za utrzymanie porządku w Palestynie. Akcja podjęta przez rząd brytyjski podjęta była koniecznością rozbrojenia podziemnej armii żydowskiej. Sprawa przyjęcia do Palestyny 100 tys. emigrantów żydowskich będzie ostatecznie zdecydowana, kiedy wznowione zostaną dyskusje nad raportem anglo-amerykańskiej komisji palestyńskiej.

## Rzeczowa atmosfera obrad

Ministrowie omawiali w Paryżu sprawę Triestu

PARYŻ (PAP). Czterej ministrowie spraw zagranicznych zebraли się w dniu 3 lipca o godz. 3 po południu. Tematem rozmów była sprawa Triestu. Rozważano ustrój administracyjny Triestu oraz okolicy. Ministrowie Bevin i Byrnes godzili się na umiędzynarodowienie Triestu, pragnąc, aby sprawa statutu była o mówiona na konferencji pokojowej. Wyszli również wnioski, aby pieczę nad wykonaniem statutu Triestu i okolicy powierzyć Radzie Bezpieczeństwa.

### SZCZEGÓŁY OBRAD

PARYŻ (PAP). Wtorkowe posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki poświęcone było w całości spra-

wie Triestu i granicy włosko-jugosłowiańskiej. W dyskusji ujawniło się powne zbliżenie poglądów poszczególnych delegacji.

W dyskusji pierwszy przemawiał minister Byrnes oświadczając, że jakkolwiek sądzi, iż obszar Triestu powinien przypaść Włochom, to jednak zgodził się na propozycję francuskie pod warunkiem, że kontrola międzynarodowa byłaby sprawowana przez ONZ. Opracowanie statutu tego obszaru Byrnes proponuje zostawić do konferencji pokojowej 21 narodów.

Minister Bevin, opowiadając się również w zasadzie za umiędzynarodowieniem Triestu, podzielił amerykański punkt widzenia w sprawie oddania tego obszaru pod kontrolę ONZ.

Delegat radziecki minister Mołotow podkreślił konieczność opracowania zasad statutu z tym, że szczegóły tego statutu mogą być opracowane później z bezpośrednim udziałem Włoch i Jugosławii.

Należy zaznaczyć, że Byrnes zaproponował Radę Bezpieczeństwa jako ten organ ONZ, do którego należałaby kontrola Triestu. Ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa obowiązuje zasada weta, do której ZSRR przywiązuje szczególną wagę, w kołach zbliżonych do konferencji wyrażano przypuszczenie, że kompromis z delegacją radziecką nie jest wykluczony również pod tym względem.

Wniosek Bidault wyrażający zasadniczą zgodę z mocarstwami na umiędzynarodowienie Triestu został przyjęty.

W kołach zbliżonych do konferencji stwierdzają, że wtorkowe posiedzenie odbyło się w rzeczowej atmosferze, która stanowi dobrą wróżbę na przyszłość.

### STRAJK POWSZECHNY W WENECEJI

JULIJSKIEJ

BELGRAD (SAP). Komitet Organizacji De-

## Bomba atomowa poderwała wiarę w szczerść oświadczeń amerykańskich

MOSKWA (PAP). Znany publicysta radziecki Izakow komentuje na łamach „Prawdy” eksperyment, przeprowadzony przez władze amerykańskie na atolu Bikini. Izakow, opisu je przygotowania wstępne do eksperymentu i wrzawę podniesioną przez prasę i radio amerykańskie. Jak można było się spodziewać potwierdził on, iż broń atomowa posiada wielką siłę niszczycielską. Jednakowoż wy-

niki próby są skromniejsze od tych, które przepowiedziała prasa amerykańska.

Bomba atomowa zrzucona na atolu Bikini nie wywołała końca świata. Ale wysadziła w powietrze coś bardziej istotnego, niż parę skazanych na zagładę przestarzałych okrętów. Bomba poderwała gruntownie zaufanie do szczerości rozmów amerykańskich „o rozbrojeniu atomowym”.

Prawda zwraca dalej uwagę na uchwałę, powziętą przed niedawnym czasem, przez sejmik wojskowy Izby Reprezentantów, która poleciła włączenie do ustawy o kontroli nad bronią atomową warunku, iż siły zbrojne Stanów Zjednoczonych mogą produkować wszelkie instalacje lub wszelkie aparaty, wykorzystujące materiały dla rozbijania atomu lub energii atomowej.

Zarówno wybuch nad atolem w Bikini, jak i uchwała komisji jest wymownym komentarzem do planu amerykańskiego, przedstawionego przez Barucha komisji do kontroli nad energią atomową. Plan ten sprowadza się w istocie rzeczy do zachowania na czas nieokreślony monopolu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji broni atomowej.

## Robotnicy francuscy domagają się podwyżki płac

PARYŻ (PAP). Generalna Konferencja Pracy w oficjalnym komunikacie, wydanym w środę dnia 3 lipca, podaje do wiadomości, że podtrzymuje wysunięte żądania podwyżki płac o 25 proc. W komunikacie dodano, że Konferencja nie może wyrazić swej zgody na decyzje, powzięte w tej spra-

wie bez jej zgody i że delegat Konfederacji na konferencję gospodarczą, rozpoczynając swe obrady we czwartek w Paryżu, otrzymał wskazówki, aby domagać się zbadania żądania ogólnej podwyżki płac o 25 proc. i załatwienia wszelkich poprzednio zgłoszonych postulatów.

## W Bawarii nic się nie zmieniło pomimo upadku Hitlera

BERLIN (PAP). Pismo „Neues Deutschland” stwierdza, że w Bawarii pod okupacją aliancką nie zaszły dotychczas żadne istotne zmiany socjalno-ekonomiczne. Nie przeprowadzono jeszcze reformy rolnej. Obszarnicy niemieccy, którzy popierali niegdyś Hitlera, pozostają w swych majątkach. Związki zawodowe wciąż jeszcze nie mogą brać aktywnego udziału w kierowaniu przedsiębiorstwami.

Według „Mittelbayerische Zeitung”, przed wyborami wzmożła się działalność elementów reakcyjnych. Na przykład w Ratysbonie spośród 1.500 plakatów wyborczych partii socjalno-demokratycznej zerwano 1.400. Jednocześnie zrywano afisze partii komunistycznej.

Tenże dziennik krytykuje projekt konstytucji bawarskiej pisząc, że projekt ten został „wyciągnięty z lamusa”. Przewiduje on wprawdzie wybranie sejmiku, ale cała władza ma być skoncentrowana w rękach rządu, zwłaszcza zaś premiera. W ten sposób powstałby „rząd silnej ręki”.

BERLIN (PAP). Pod tytułem „Komedia de nazyfikacji” dziennik „Neues Deutschland” w korespondencji z Zagłębia Saary stwierdza, że usuwanie elementów hitlerowskich odbywa się tam bardzo opieszale i że sama komisja denazyfikacyjna wymaga grantownej pomocy. Tymczasem ujawnia się przeciwna tendencja — usuwania od decyzji w sprawie denazyfikacji komunistów i socjaldemokratów.

## Wysoki komisarz Palestyny uśmiał się terrorystów żydowskich

LONDYN (PAP). Wysoki Komisarz Palestyny sir Alan Cunningham zamienił na karę dożywotniego więzienia wyroki śmierci wydane na 2 terrorystów żydowskich, skazanych za udział w zbrojnym napadzie na jeden z garnizonów brytyjskich w Palestynie. W od powiedzi na te wyroki śmierci, grupa uzbrojonych Żydów porwała 5 oficerów brytyjskich. Gen. sir Alan Cunningham przyjął w środę, dnia 3 bm. 4-osobową delegację Żydowskiej Rady Narodowej.

Żydowskie Związki Zawodowe w Palestynie skierowały do Związków Zawodowych USA, ZSRR i W. Brytanii protest w związku z sytuacją w Palestynie.

Władze brytyjskie wykryły nowy skład broni tajnej organizacji żydowskiej w okolicy Haify. Znalaziono 200 tys. naboju, 80 mo-

ździerzy, szereg karabinów maszynowych, granaty oraz 500 funtów materiałów wybuchowych, które ukryte były w ścianach ochronki dla dzieci.

### W kilku wierszach

— Radio w Tiranie ogłosiło komunikat o podpisaniu traktatu przyjaźni i współpracy „dla obojga o zabezpieczeniu niezawisłości suwerenności” przez Jugosławię i Albanię. Wszelkie punkty traktatu ugodniono jedno myślnie.

— Praa szwedzka donosi, że toczą się rokowania między gen. Andersa a gen. Bór Komorowskim w sprawie utworzenia w armii amerykańskiej legii cudzoziemskiej złożonej ze 100.000 Polaków.

— Misja brytyjska z Indii powróciła do Londynu.

— W Lesow koło Karłowych Warów (Czechy) wybuchł w tamtejszej fabryce porcelany olbrzymi pożar, który zniszczył niemal całe wewnętrzne urządzenie oraz magazyny gotowych wyrobów. Władze bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie w celu ustalenia, czy przyczyną pożaru nie był — hotaż ze strony zamieszkałych tam Niemców.

— Czeskie władze bezpieczeństwa w Jablońcu nad Nysą uratowały dla skarbu państwa czeskosłowackiego tysiąc kg. złota, jakie wysiedleni z Czechosłowacji Niemcy usiłowali wywieźć do Rzeszy.

— Wojska holenderskie posuwają się ku wewnętrznym rejonom Jawy. Wojska angielskie stoczyły ostatnie z indonezyjskimi szeregi walk. Aktywność bojowa zaznaczyła się zwłaszcza w okolicach Surabaja i Semarang.

— W dniu wczorajszym doszło do nowych rozruchów w prowincji Bombaj. Ogólna liczba ofiar ludzkich w walkach pomiędzy muzułmanami a wyznawcami innych religii sięga 33 zabitych i 250 rannych.

— Nowym prezydentem Pragi wybrany został 62 głosami na 66 oddanych dr. Wacław Vacek, członek czeskiej partii komunistycznej. Dotychczasowym prezydentem był prezes partii narodowo-socjalistycznej dr. Zenkl.

— Wicekról Indii maresz Wawell oświadczył, że ma nadzieję, iż wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego odbędą się już w końcu lipca.

— We wtorek wrócił drogą powietrzną do Anglii lord Pethick Lawrence i sir Stafford Cripps, członkowie misji gabinetu brytyjskiego, która bawiła w Indiach.

## Zwolniono 50 tys. faszystów z okazji proklamowania republiki włoskiej

RZYM (PAP). Zgodnie z wiadomościami z wiarygodnych źródeł włoskich, co najmniej 50 tysięcy b. włoskich faszystów z ogólnej liczby 60 tysięcy aresztowanych, zostało zwolnionych na podstawie amnestii politycznej, ogłoszonej z okazji proklamowania re-

publiki. Oficjalne cyfry nie zostały ujawnione, ponieważ nie ma centralnego biura, zajmującego się tą sprawą.

Pozostają nadal w więzieniu ci, którzy zostali oskarżeni o morderstwa. Amnestia nie odnosi się również do czołowych faszystów

## Ustawa o kontroli cen w Ameryce warunkiem pomocy dla świata

NEW YORK (Obsł. wł.). Amerykańska prasa donosi, że veto Trumana na przyjęcie przez Kongres ustawy, znacznie osłabiającej kontrolę cen, złożyło szerokie poparcie ludności. Wyszukane są żądania niezwłocznej przywrócenia efektywnej kontroli cen.

Korespondent agencji Associated Press donosi, że przewodniczący Kongresu Przemysłowych Związków Zawołowych Morrey i przewodniczący amerykańskiej Federacji Pracy Green zaprobowali veto założone przez Trumana.

W czasie ostatnich 20 dni, gdy opracowywano nową ustawę, nastąpiła zwykła cena. Nie jest pewne, co Kongres postanowi w przyszłości. Tymczasem Izba Reprezentantów odrzuciła zniesienie kontroli cen na 6 tygodni.

Spodziewane zniesienie kontroli cen w Ameryce zdaje się mieć wpływ na pomoc Stanów Zjednoczonych dla krajów głodujących. W tej chwili za ceny poprzednie nie można zakupuwać żywności, ani mięsa.

Amerykański Departament Rolnictwa oświadczył jednak, iż rząd po-

siada tymczasem dostateczną zapas żywności i mięsa. Agencja Reutersa donosi, iż jeśli nie zostanie zniesiona kontrola cen, cały aparat pomocy amerykańskiej będzie musiał być zmieniony.

## Los republiki włoskiej zależy od zwycięstwa klasy robotniczej

RZYM (PAP). W ostatnim dniu obrad kongresu włoskiej partii socjalistycznej przemawiał wicepremier Nenni. Oświadczył on, że program socjalistów został osiągnięty tylko częściowo, tzn. że jakkolwiek zwyciężyła republika, nie można mówić o zwycięstwie klasy robotniczej, gdyż socjaliści wraz z komunistami nie mają absolutnej większości w parlamencie. „Od zwycięstwa klasy robotniczej

— powiedział Nenni — zależy przyszłość włoskiej republiki”.

Po przedświeceniu Nenniego przystąpiono do głosowania. Teza, reprezentowana przez Nenniego odniosła zwycięstwo w stosunku 41 tysięcy przeciwko 11 tysiącom głosów tzw. krytyki socjalistycznej, tj. grupy Saragata i Silone.

## Narówni z wysiedlonymi traktują Anglicy byłych jeńców

LONDYN (Obsł. wł.). Dziś w Izbie Gmin zinterpelowano czy rząd może udzielić zapewnień, że byli

polscy jeńcy wojenni po kampanii wrześniowej i po powstaniu warszawskim, którzy przebywają dotąd na terenach zachodnich Niemiec, nie będą traktowani jako wysiedleńcy, lecz jako żołnierze armii sojuszniczej.

Wice-min. Mac Neil odpowiedział, że rząd brytyjski ma specjalne zobowiązania w stosunku do tych, którzy walczyli pod dowództwem brytyjskim. Zobowiązania te nie obejmują innych wojskowych polskich.

## Jak Niemcy sfabrykowali klamstwo katyńskie

NORYMBERGA (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału zajmowano się w dalszym ciągu sprawą masowego mordu dokonanego w lesie katyńskim przez Niemców. Bułgarski członek „komisji katyńskiej” dr. Markow stwierdził, że rozpowszechniany podczas wojny przez Niemców protokół w sprawie tego mordu został zredagowany przez nich samych. Świadek musiał również złożyć podpis na tym protokole, chociaż wiedział o jego fikcyjności, gdyż dano mu go do podpisu „na oświadczeniu lożniczym”, gdzie członkowie komisji byli otoczeni przez żołnierzy niemieckich.

Rzeczoznawca radziecki prof. Prozrowski podkreślił, że eksperyment, przeprowadzony po wycofaniu się Niemców, wykazała, iż zwłoki w Katyniu były pogrzebane co najmniej na dwa lata przed badaniami przeprowadzonymi w styczniu 1944 r. Stan tych zwłok świadczy o tym, że nie mogły one leżeć w ziemi aż od r. 1941. Profesor stwierdził również, że metoda morderstwa zastosowana przez Niemców w Katyniu (strzał w tył głowy), była identyczna z metodą, jaką stosowali oni wobec ofiar rozstrzelanych w Smoleńsku, Orli i Krasnodarze.

## Jedność młodego pokolenia

MOSKWA (PAP). W Moskwie odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej udzielił szereg informacji o pracach Federacji.

„Federacja stawia przed sobą trzy zasadnicze zadania — oświadczył przewodniczący komitetu Guy de Boisson. Pierwsze zadanie

to poparcie wysiłków, zmierzających do zbudowania długotrwałego pokoju, drugie to prawa położenia młodzieży, trzecie to wzmacnianie jedności młodego pokolenia świata. Pragnę wyrazić wdzięczność młodzieży radzieckiej, która podtrzymała Federację i wiele zrealizowała „za jej wzmocnienia”.

## Prochy ofiar Oświęcimia w Paryżu

PARYŻ (PAP). W obecności ambasadora Skrzeczewskiego i ministra dla spraw kombatanatów Casanova odbyła się podniosła uroczystość złożenia na cmentarzu Pere Lachaise urny z prochami ofiar z Oświęcimia, jako symbolu czci oddanej 180 tysiącom deportowanym z Francji, którzy zginęli w tym obozie koncentracyjnym.

## Wersja o śmierci Bormana

NORYMBERGA (SAP). Wersje krajozwocką osoby Marcina Bormana, zastępcę Hitlera, który zaginął od chwili kapitulacji Berlina upadły dziś na skutek przekonujących zeznań osobistego szefaera Hitlera Hansa Kempke.

Kempke oświadczył kategorycznie, że na jego oczach Borman rozterwany został wraz z członkiem przez eksplodujący pocisk przed kancelarią Hitlera.

## Nowa waluta na Węgrzech

Rząd węgierski postanowił wprowadzić nową walutę, której jednostką ma być florin i w ten sposób zniknie pengő, stworzony w r. 1925, który zastąpił wówczas koronę. Wymiana koron na pengő odbywała się po kursie 12 i pół tysiąca koron za pengő.

## Złazienie dwóch statków

Na amerykański statek „Mersey Victory” o pojemności 77.608 ton z ładunkiem kłacz, kurczak zarodkowych i paszy, który zatrzymał się w nocy z powodu mgły na wysokości Helu, najechał statek amerykański, zładujący z ładunkiem pszenicy do Gdyni. Wypadku w ludziach nie było, jedynie kilka koni zostało rannych.



# NA MARGINESIE

## Czy było referendum?

Dnia 30 czerwca 1946 roku w Polsce miało się odbyć głosowanie ludowe, a to w myśl ustawy, uchwalonej przez Krajową Radę Narodową dnia takiego i takiego i ogłoszonej w Dzienniku Ustaw, numer taki i taki.

Dochodzę jednak do wniosku, że ta ustawa nie została wykonana, i że głosowania ludowego nie było.

Na dowód przytaczam tygodnik „dla rodzin katolickich” ukazujący się we Włocławku pod nazwą „Ład Boży”.

Mam w ręku numer tego tygodnika z dnia 30 czerwca—6 lipca 1946 r. (Nr. 27). Przeczytałem uważnie od początku do końca i jeszcze raz od końca do początku. Ani słowa o głosowaniu ludowym.

— A może to tylko we Włocławku nie było referendum?

Lecz nie lepiej jest w stołecznym mieście Warszawa, gdzie ukazują się inny tygodnik katolicki „Dziś i Jutro”.

W numerze tego tygodnika z dnia 23 czerwca 1946 r. znalazłem dziwne zdanie o referendum: „Nie ma bowiem w kraju Polaka, który by twierdził, że zachodnia granica Polski musi opierać się na Odrze i Nysie i że tylko taka granica gwarantuje Polsce byt”.

Zdanie to przed tygodniem zacytował „Robotnik” w przeglądzie prasy, wyrażając przypuszczenie, że to jest tylko błąd drukarski.

Obecnie mam przed sobą nowy numer „Dziś i Jutro”. Szukam sprostowania. Owszem jest kilka sprostowań różnych polityk drukarskich, nie ma jednak sprostowania cytowanego zdania. Czy to przypadek?

W tym samym numerze „Dziś i Jutro” (Nr. 25), datowanym 30 czerwca 1946 r., szukam wiadomości, czy odbyła się w Polsce głosowanie ludowe zgodnie z ustawą z dnia 14. VI, ogłoszoną w Dzienniku Ustaw i t.d.

Po długim szukaniu znajduję na str. 4 w kolumnie następującą notatkę:

„Niedziela 30 czerwca jest dniem powszechnego głosowania ludowego. Wyda się, że wynik referendum będzie nie tylko próbą uwiarygodnienia rozkładu sił politycznych w kraju, ale przede wszystkim sprawdzianem orientacji narodowej w sprawach ustrojowych. Wynik referendum nie da natomiast obrazu orientacji ideologicznej, gdyż wyraźny brak dostatecznie skonsolidowanego i zorganizowanego politycznego ośrodka katolików rozproszył ich głosy w sposób nie zawsze odpowiadający orientacji politycznej”.

A więc „referendum” nie da obrazu orientacji ideologicznej... Czy redaktorzy „Dziś i Jutro” stwierdzą to samo również po ogłoszeniu wyników głosowania? Czy odpowiedź milionów obywateli jest mało wyraźna?

Wbrew obu tym tygodnikom katolickim śmiać się jednak twierdzić, że dnia 30 czerwca odbyło się w Polsce głosowanie ludowe i że obraz orientacji ideologicznej nie pozostawia żadnych wątpliwości.

G. P. S. Z ostrożności „przeczytałem” po raz trzeci „Ład Boży”. Znalazłem wzmiankę o głosowaniu ludowym we... Włoszech.

# Między „tak” i „nie”

(DOKONCZ. ZE STRONICY 1-cj)

Natychmiast po jej ogłoszeniu, gdy stało się wiadomym, iż partia p. Mikołajczyka nawołuje do głosowania przeciwko zniesieniu Senatu nie z powodów merytorycznych, ale by zbliżyć się do tego kapitału politycznego dla wewnętrznych, doraznych rozgrywek, wskazywaliśmy, że takie rozbięcie frontu demokratycznego i przekreślenie zgodności trzech „tak” doprowadzi w rezultacie do zwiększenia ilości przeciwników na pytania pozostałe. Jeśli bowiem PSL nawoływało do jednego „nie”, aby uczynić z tego broń przeciwko Rządowi i ustrojowi, to każdy, kto chciał wzmocnić akcent swego niezadowolenia, wypisywał dalsze „nie”, bez wglądu w treść pytań mu zadanych. Stąd też wzięło się w Krakowie 44.000 „nie” przeciwko nowym granicom polskim na Zachodzie. 44.000 „nie”, w których nie wiadomo co bardziej podziwiać: zbrodniczość czy głupotę, czy obie rzeczy zarówno.

Dzięki swej grze, grze na „nie”, grze na negacji, niezadowoleniu i głupocie PSL, tak jak to dzisiaj wygląda, przegrywa Głosowanie Ludowe. Ponieważ nie szło ono razem z blokiem partii demokratycznych, sukcesy pierwszego „tak” nie są jego sukcesami, a sukcesy „nie” należą także do kogo innego.

Całe 120.000 krakowskich „nie” w sprawie Senatu nie należą do p. Mikołajczyka, gdy idą za nimi dziesiątki tysięcy „nie” odpowiedzi na pytania następne. Bo w tych odpowiedziach ujawniła się inna siła, na którą PSL stawia, w której imieniu żądało

75% mandatów do parlamentu, ale która jego siłą nie jest.

Jeśli bowiem oficjalnie PSL stoi na stanowisku reform społecznych i granic na Odrze i Nysie, to wszyscy ci, którzy temu się sprzeciwiają to nie są ludzie PSL. Mówiliśmy i pisaliśmy wielokrotnie, że w Polsce żywe są jeszcze i nienajbardziej reakcyjne i faszystowskie, przeciwstawiające się reformom społecznym, pragnące nowej zawieruchy wojennej, będące wrogami spokoju, odbudowy i stabilizacji. Panowie z PSL i ich wynajęci publicyści uważali, że operujemy straszakami. W Głosowaniu Ludowym siły te ujawniły się właśnie w tych trzech „nie”, które tylko w dwóch „nie”, pozostawiając na boku p. Mikołajczyka z tą drobnią cyfrową różnicą między głosami „nie”, które padły na pierwsze pytanie w porównaniu z innymi „nie”.

I to jest druga podstawowa prawda Głosowania Ludowego, której już nie zmienię oficjalny wynik. Faktu tego nie zmieniają wszystkie wystąpienia p. Mikołajczyka wobec korespondentów za granicznych, wszystkie wytyczne przed nim żale mniej lub więcej urojone, które przyjmują oni z wielkim niesmakiem, ale częściowo ich używają dla realizowania celów politycznych swoich krajów. Te wystąpienia p. Mikołajczyka — bądź co bądź wicepremier rządu polskiego — wobec dziennikarzy zagranicznych ze skargami na władze polskie i na komisje Głosowania Ludowego są chyba bez precedensu w wystąpieniach jakiegokolwiek członka rządu w świecie i jakiegokolwiek człowieka uważającego się za patriotę.

Rozumiemy zdenerwowanie p. Mikołajczyka, gdy w Głosowaniu Ludowym okazuje się, że między siłami demokracji a siłami jej się przeciwstawiającymi jest on dziecinna zabawką w ręku tych ostatnich, pozbawioną realnych wpływów, człowiekiem, którego głos tak mało waży i tak mało znaczy.

Obóz demokratyczny w przeciwstawieniu do p. Mikołajczyka i jego kolegów nie uprawia kultu procentów. Ważny dla niego jest ogólny wynik Głosowania Ludowego i merytoryczna odpowiedź narodu polskiego na dane mu pytania. Dlatego też wyniku głosowania oczekujemy z całkowitym spokojem, albowiem demokracja tłumaczy się jako zaufanie do własnego narodu, i do własnego społeczeństwa. Wyrazem tego zaufania było właśnie odwołanie się do narodu, by zdecydował o najważniejszych dla Polski zagadnieniach. Wyrazem tego zaufania będzie także zwrócenie się do narodu o wzięcie udziału w wyborach do Sejmu, który w Głosowaniu Ludowym otrzymuje od większości społeczeństwa wskazówki, jaką Polskę chcą mieć.

Głosowanie Ludowe było tym wielkim egzaminem społecznym, w którym Polacy przekonali umieli samych siebie, że godni są swojej niepodległości, że godni są tego, by sami stanowić o swoim losie. Egzamin ten naród polski zdał wbrew przeszkodom, pragnącym mieć jego świadomość, świadomości narodu odradzającego się do nowego życia.

ZBIGNIEW MITZNER.

## Co dzień niesie W rocznicę śmierci Sikorskiego

4 lipca 1943 roku zginął tragicznie człowiek, który zawsze szedł prostymi drogami: gen. Władysław Sikorski, premier rządu emigracyjnego w Londynie. Wypadek samolotowy, który stał się przyczyną śmierci generała, odcina po dziś dzień mgłą tajemnicy. Różne na ten temat krąży domysły, lecz jedno jest pewne: polityka Sikorskiego, zdążająca do osiągnięcia porozumienia między Polską i Związkiem Radzieckim, była wielkim zagrożeniem, zwłaszcza w kołach polskiej sanacji i reakcyjnej emigracji, nie na rękę.

Naród polski w trzecią rocznicę śmierci składa hołd jego odwadze myśli i czynu, jego energii i sile, z jaką wziął w swe ręce władzę nad emigracją we Francji, nad tworzącym się wojskiem polskim w Wielkiej Brytanii, — jego demokratycznej idei sprawiedliwości społecznej, której dawał niejednokrotnie wyraz w swych oświadczeniach.

Rząd Jedności Narodowej postanowił rozpocząć kroki celem sprowadzenia do kraju zwłok generała Sikorskiego. Życzeniem Narodu jest, by biały załuzony patriota, który był symbolem walki żołnierza i polskiego o wyzwolenie ojczyzny, spooczył na polskiej ziemi.

## Święto Niepodległości USA

Naród amerykański obchodzi w dniu dzisiejszym swoje święto. 4 lipca 1776 roku Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, po krwawej walce z angielską matczyną, ogłosiły swą niepodległość. W amerykańskich walkach wyzwoleńczych brali udział liczni Polacy z Pułaskim i Kościuszką na czele i przeszli do historii Ameryki jako jej bohaterowie narodowi.

Idea wolności człowieka, przypieczętowana tą wspólnie przelaną krwią, była, jest i będzie mocną nicią przyjaźni, wiążącą oba nasze narody. Idea ta, zrealizowana oddawna w Ameryce, jest obecnie podstawą naszego bytu narodowego. Istotne ugruntowanie tej zdobyczy demokracji ludowej nie przychodzi nam łatwo w ciężkich warunkach wojennych. Dlatego wszelką pomoc zagranicą — przyjaźnią — w postaci żywego słowa — do naszych zagadnień i trudności, bądź w „ormie real” — materialnej pomocy, żywej i bezinteresownej, jest witana przez nas z radością. Służ, ona bowiem wspólnej sprawie — załatwieniu prawa człowieka do swobodnego i szczęśliwego życia. O takich właśnie prawach mówi amerykańska deklaracja o „podległości”. W zrozumieniu naszego „podległości” do tego, co od amerykańskiego „podległości” różni nas w swoje „podległości”.

Katę w dniu Święta Narodowego Stanów Zjednoczonych naród polski przesyła decydujące pozdrowienie i czeka swoim przyjaźniom zza Oceanu.

## Rocznica uznania Rządu Jedności Narodowej

Rok temu rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin — Rząd Jedności Narodowej, który powstał 28 czerwca 1945 r. na podstawie zawartego w Moskwie porozumienia między Rządem Tymczasowym i grupą polskich działaczy emigracyjnych.

Automatycznie przystąpienie do niego było uznaniem dla emigracyjnego rządu londyńskiego, uważając, iż przestał on być wyrazem woli i dążeń narodu.

Rząd „Jedności Narodowej” podjął się niezwykle ciężkiego zadania — odbudowy państwa i zrealizowania życia państwowego na nowych, demokratycznych zasadach. Rząd Jedności Narodowej podjął się zadania pokonywania losami narodu w trudnym, pierwszym etapie, którego końcową fazą będą pierwsze w Polsce swobodne, demokratyczne wybory.

Zadanie to zbliża się ku końcowi, a to, że następuje to szybko, jest właśnie zasługą tego rządu, który — mimo licznych przeszkód, w walce z samą sobą — potrafił stworzyć warunki, w których — z pomocą przyjaźni — staje się już obecnie możliwe. Warunki — to coraz pomyślniejsza sytuacja gospodarcza, podniesienie świadomości i odpowiedzialności politycznej mas narodu, demokratyzacja życia dzięki głębokim reformom społecznym i ekonomicznym. Wszystkie te osiągnięcia ujawniły się wyraźnie w czasie aktu Głosowania Ludowego, które jako jeden z największych sukcesów Rządu Jedności Narodowej, było pierwszym krokiem przygotowania do przyszłych wyborów.

W ten sposób Rząd Jedności Narodowej spełnia wzięte na siebie zobowiązania. Niezależnie, znacznie wolniej posuwa się w Wielkiej Brytanii akcja usuwania przeszkód, stojących na drodze do przyjaźni współpracy anglosasko-polskiej. Naród polski z niecierpliwością oczekuje realizacji danych mu przez W. Brytanię przysięg: demobilizacji oddziałów polskich zagranicą, powrotu liczących rzesze emigrantów, pragnących wrócić do kraju i wrota naszego majątku narodowego. W Brytanię tymczasem przynika oczekiwania, nie ograniczając się do propagandy zagranicą, użycie całej siły i energii do opóźniania dzieła odbudowy i stabilizacji warunków.

# 92-98% „tak” na Ziemiach Odzyskanych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1-SZEJ)

na pierwsze pytanie, w 5 obwodach — 94 proc.; w powiecie Gorzów w jednym z obwodów padło na 1 pytanie prawie 100 proc. głosów „tak”.

## WOJ. WROCŁAWSKIE

### Powiat Milicz:

Głosowało — 14.760 = 93%  
Głosów ważnych — 14.631  
Na 1-sze pytanie „tak” = 94,3%  
Na 2-gie pytanie „tak” = 95%  
Na 3-cie pytanie „tak” = 97,1%

### Powiat Zagan:

Głosowało — 8.211 = 98,6%  
Głosów ważnych — 8.097  
Na 1-sze pytanie „tak” = 97%  
Na 2-gie pytanie „tak” = 98,2%  
Na 3-cie pytanie „tak” = 98,2%

### Powiat Oleśnica:

Głosowało — 18.387 = 91,2%  
Głosów ważnych — 18.140  
Na 1-sze pytanie „tak” = 94,2%  
Na 2-gie pytanie „tak” = 97,5%  
Na 3-cie pytanie „tak” = 99,6%

### Powiat Wałbrzych:

Głosowało — 24.576 = 94,4%  
Głosów ważnych — 24.427  
Na 1-sze pytanie „tak” = 92,7%  
Na 2-gie pytanie „tak” = 97%  
Na 3-cie pytanie „tak” = 99,3%

### Powiat Trzebnica:

Głosowało 13.749 95%  
Głosów ważn. 13.701  
I pytanie „tak” 94,6%  
II „ „ „tak” 97,2%  
III „ „ „tak” 99,3%

### Powiat Brzeg:

Głosowało 15.312 97,4%  
Głosów ważn. 15.153  
I pytanie „tak” 96,6%  
II „ „ „tak” 98,1%  
III „ „ „tak” 99,5%

### Powiat Luban:

Głosowało 18.747 97%  
Głosów ważn. 18.734  
I pytanie „tak” 98,5%  
II „ „ „tak” 99,1%  
III „ „ „tak” 99,8%

We wszystkich powiatach woj. wrocławskiego na trzy pytania Głosowania Ludowego odpowiedziało „tak” 96 — 99% głosujących.

## WOJ. GDANSKIE

W 10 obwodach uprawnionych do głosowania 21.682, głosowało 18.276, głosów ważnych 17.838, głosów nieważnych 438.

### Odpowiedzi wypadły:

#### Tak

I pyt. 12.508 (58 proc.)  
II „ 15.583 (86 proc.)  
III „ 17.551 (99,8 proc.)

#### Nie

I pyt. 5.330 (42 proc.)  
II „ 2.255 (14 proc.)  
III „ 287 (0,02 proc.)

### SZTUM

W 5 obwodach uprawnionych do głosowania 4.105, głosowało 3.976, głosów ważnych 3.956, głosów nieważnych 120.

### Odpowiedzi wypadły:

#### Tak

I pyt. 2.731 (59 proc.)  
II „ 2.860 (66 proc.)  
III „ 3.390 (86 proc.)

#### Nie

I pyt. 1.125 (41 proc.)  
II „ 996 (34 proc.)  
III „ 466 (14 proc.)

## BIAŁYSTOK

Według tymczasowych danych w 9-tu obwodach w Białymstoku: Uprawnionych do głosowania 39.421  
Głosowało 37.000  
Oddano głosów ważnych 36.539

### Odpowiedziało:

Na 1-sze pytanie „tak” 30.181  
„nie” 6.358  
Na 2-gie pytanie „tak” 32.366  
„nie” 4.173  
Na 3-cie pytanie „tak” 35.269  
„nie” 1.270

Według tymczasowych danych wyniki Głosowania Ludowego w 11 obwodach w powiatach Hrubieszowski, Tomaszowski i Łukowski są następujące:

Uprawnionych do głosowania 14.874  
Głosowało 13.636  
Oddano głosów ważnych 13.049

### Odpowiedziało:

Na 1-sze pytanie „tak” 8.567  
„nie” 4.482  
Na 2-gie pytanie „tak” 10.341  
„nie” 2.768  
Na 3-cie pytanie „tak” 12.546  
„nie” 503

## BYDGOSZCZ:

Według tymczasowych wyników Głosowania Ludowego we wszystkich 50-tu obwodach m. Bydgoszczy: Uprawnionych do głosowania 88.790  
Głosowało 83.215  
Oddano głosów ważnych 81.187

### Odpowiedziało:

Na 1-sze pytanie „tak” 55.123  
„nie” 26.064  
Na 2-gie pytanie „tak” 59.824  
„nie” 21.363  
Na 3-cie pytanie „tak” 78.906  
„nie” 2.281

## ŁÓDŹ

Wyniki Głosowania Ludowego we wszystkich obwodach m. Łodzi są następujące:

Ilość ogólna uprawnionych do głosowania w Łodzi stanowiła 303.139 osób.

Z tej liczby oddało głos 269.784  
Ilość głosów nieważnych 3.495  
Głosów ważnych padło 266.289

Na pierwsze pytanie „tak” 190.922  
„nie” 75.367

Na drugie pytanie „tak” 214.008  
„nie” 52.281

Na trzecie pytanie „tak” 252.127  
„nie” 14.162

## WOJ. ŁÓDZKIE

W 157 obwodach w Zgierz, Pałanicy, Tomaszowie Mazowieckim i części pow. łódzkiego, brzezińskiego i łękiego uprawnionych do głosowania

głosowało 197.633  
oddano głosów ważnych 183.333  
głosów nieważnych 7.150

Padło głosów 176.183

### Tak

I pyt. 143.009 (81,2 proc.)  
II „ 153.266 (82,8 proc.)  
III „ 167.472 (95 proc.)

### Nie

I pyt. 33.174 (18,9 proc.)  
II „ 22.917 (17,2 proc.)  
III „ 8.711 (5 proc.)

# Przegląd prasy

## MISJA DOBREJ WOLI

Do Związku Radzieckiego wyjeżdża w najbliższym czasie delegacja brytyjskiej Partii Pracy z udziałem prof. Harolda Leskiego i generalnego sekretarza Labour Party Morgana Phillipsa.

„Głos Ludu” pisze w związku z tym:

Na odbytej w pierwszej połowie czerwca w Bournemouth konferencji Partii Pracy delegacji najgoręcej oklaskiwali. Oświadczanie przewodniczącego Leskiego, który stwierdził, że „sojalistyczny rząd Wielkiej Brytanii uważa pełne porozumienie z Rosją za główną zasadę polityki w ramach ONZ”. Szeregowi członkowie Labour Party domagają się wyraźnie od rządu brytyjskiego zmiany kursu wobec Związku Radzieckiego. Pod ich naciskiem powstał właśnie projekt wystąpienia do ZSRR delegacji „dobrej woli”.

Angielski ruch labourzystowski oświadczył Morgan Phillips, pragnie możliwie najściślej kontaktu z Związkiem Radzieckim. Bez ścisłego kontaktu nie może być zaufania, a bez zaufania nie może być przyjaźni. Bez przyjaźni stosunków między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ma przed sobą żadnej przyszłości.

Ton wypowiedzi „Daily Herald” wyraźnie świadczy o tym, że organ Labour Party stara się usilnie przekonać opinię radziecką, iż zamierzona delegacja jest rzeczywistie delegacją „dobrej woli”. Gdyby Rosjanie widzieli, pisze „Daily Herald”, z jaką radością delegaci na konferencji Brytyjskiej Partii Pracy w Bournemouth przyjęli wiadomość o misji „dobrej woli”, nie mieliby już więcej podstaw do wątpliwości w nasze szczerze pragnienie nawiązania więzów przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim.

„Szczerze pragnienie” delegatów, repre-

zentujących masy członkowskie Labour Party rzeczywiście nie ulega wątpliwości. Pozostaje do wyjaśnienia, czy polityka min. Bevlina jest zgodna z tym życzeniem.

## STANISŁAW DUBOIS

W ostatnim numerze „Kuznicy” Bolesław Dudziński zamieszcza recenzję o książce Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego „Ludzie wśród ludzi”, jedna z części, która poświęcona jest postaci tow. Stanisława Dubois:

Prężną, dynamiczną, rozmachem życiowego pełną postać Stanisława Dubois charakteryzuje Kornacki tymi słowami: „Miły, kochany, radosny i bliski... ale widzą wszyscy, że zawsze i wszędzie w jego oczach i rękach jest siła silniejsza nad wszelką przyjaźń, jest miłość gorętsza ponad wszystkie romanse — Partia i Socjalizm, zawsze i wszędzie troska najgorętsza w każdej myśli i w każdym stąpieciu, aż do tej myśli ostatniej, po której jest śmierć... I przyszła ta śmierć, okrutna i męcząca, w obozie kaźni oświęcimskiej.

Nie jest rzeczą może istotną, jakie względy — „gospodarcze, rozumowe czy emocjonalne” — skłoniły Stanisława Dubois, już w latach wczesnej młodości, do „pójścia w Socjalizm”. Ważnym wydaje mi się to przede wszystkim, że ten młody, niestrudzony działacz partyjny, organizator TUR, poseł na Sejm i więzień brzeski, wcześniej, znacznie wcześniej, niż wielu innych, pojął konieczność jednolitego ruchu robotniczego i — na przekór z różnych stron walącym się przeciwnościom — idei jednolitości, aż do końca swego pozostał niezachwianie wierny. Podobnie jak Norbert Barlicki, wspólny z którym redagował „Dziennik Popularny” miał krótką, lecz szczególnie chwalebą kartę w dziejach walki z rodzimym faszyzmem.



## Dosięgła ich karząca ręka sprawiedliwości

### Nowych 42 przestępców wojennych przybyło do Polski

Sterania Polskiej Misji Badania Zbrodni Wojennych, na czele której stoi wiceprezes płk. Marian Muszkał wydzili znowu owoce. Oto ze strefy amerykańskiej Niemiec przez Czechosłowację do Dziedzi przybyło 42 zbrodniarzy wojennych w specjalnym wagonie więziennym.

Wśród wydanych przestępców znajdują się, obok krwawych strażników obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Lublinie i Buchenwaldzie, tego rodzaju asy zbrodnicze, jak:

Kriegsgerichtat w Piasecznie pod Warszawą, Golla Johannes Melchior, burmistrz Paźniewic Hammerling, szef urzędu czystości rasowej i deportacji w rządzie GG General SS, Richardt Hildebrandt, współsprawca w szeregach Bat. Polic. 72 rozstrzelania Polaków w lipcu 1940

r. w Warszawie, Ludwig Holzner, morderczyni polskich więźniarek politycznych w Ravensbrück, Johanna Langenfeld, morderca, który osobiście rozstrzeliwał 88 Polaków w Lidzie w maju 1942 r. Gustav Margraf Paul, krwiożerczy komendant Sicherheitspolizei w Warszawie, znany jako „der schlechte von Warschau” — Joseph Meissinger, adiutant gen. gub. Franka współodpowiedzialny za całokształt zbrodniczej akcji niemieckiej w Polsce — Helmut Pfaffenroth, esesowiec Adolf Schwarz współsprawca masowego mordu Polaków w Ostrowiu pod Warszawą, rabusi polski skarbów kulturalnych Eberhard Lutze i Obersturmführer, ekspert niemieckiego rządu do spraw polskich, szczególnie znany ze znęcania się nad profesorami i inteligencją poznańską Herbert Strickner.

Godzi się przypomnieć, że Meissinger usiłował trzykrotnie popełnić samobójstwo, kiedy dowiedział się, że ma być wydany Polsce.

Dalsze partie przestępców wojennych spodziewane są w najbliższym czasie. Wszystkich ich czeka zasłużona kara.

## Uprawnienia kontrolne terenowych Rad Narodowych

Ustawodawstwo Odrodzonej Polski gwarantuje czynnikowi społecznemu — w najszerszym tego słowa znaczeniu — wszechstronne uprawnienia.

Istnienie na wszystkich szczeblach administracji państwowej terenowych Rad Narodowych, w skład których wchodzi przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, decyduje o wpływie mas ludowych na losy państwa.

Jednym z najważniejszych praw, a jednocześnie obowiązków Rad Narodowych jest sprawowanie kontroli społecznej. Zakres działania Rad Narodowych na tym odcinku był dotąd niedostatecznie sprężony, co wywarzało niewłaściwy stosunek ze strony podlegających kontroli osób i instytucji, a jednocześnie wypaczało niejednokrotnie tak formę, jak i cel kontroli.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dn. 25-go czerwca b.r. powzięło uchwałę, która w sposób ścisły ustala formę i zakres sprawowania kontroli przez Terenowe Rady Narodowe. Uchwała wyszczególnia władze i instytucje, podlegające kontroli, zakresła granice uprawnień kontrolnych i precy-

## Nowa ustawa rehabilitująca wyjaśnia sprawy majątkowe petentów

TORUŃ (SAP). — W Toruniu odbył min. tow. H. Świątkowski dłuższą konferencję z przedstawicielami sądownictwa toruńskiego, na której omówił projekt nowej, jednolitej ustawy rehabilitacyjnej, która została już przeprowadzona przez Radę Ministrów.

Tow. Minister podkreślił, iż wszystkie ustawy rehabilitacyjne, do tej

chwili ogłoszone, miały charakter tymczasowy.

Nowa ustawa rehabilitacyjna wprowadza jednolite postępowanie sądowe w stosunku do osób, wpisanych na niemiecką listę narodową, bez względu na to, gdzie wpis nastąpił. Dotychczas inaczej traktowano sprawy te na terenie Śląska, w Poznańskim, na Pomorzu oraz w b. G. G.

Sąd skazuje rehabilitującego się w razie udowodnienia winy lub braku przymusu w przyjęciu volkslisty na normalną karę więzienia. Termin pobytu w więzieniu jest ściśle określony w wyroku sądowym.

Osoba, zrehabilitowana przez sąd, otrzymuje swój majątek tylko wtedy, jeśli nie został on rozdysponowany, albo jeśli nie zostanie stwierdzona jego użyteczność publiczna. W wypadku jeśli się nie zwróci osobie rehabilitującej się majątku, może ona starać się o rekompensatę w postaci innego majątku (nieruchomego lub ruchomego).

Ludność, która przyznawała się do narodowości niemieckiej przed 1939 rokiem, opuści Polskę.

## Nowinki gospodarczo - przemysłowe

### 20% DODATKU DO PŁAC GÓRNIKÓW

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego wprowadził 20% dodatek do zasadniczego wynagrodzenia dla pracowników fizycznych i umysłowych, zatrudnionych pod ziemią. Dodatek ten przysługuje również pracownikom młodocianym, kształcącym się w szkołach zawodowych przemysłu węglowego, którzy po ukończeniu 17 lat życia odbywają zajęcia praktyczne na dole kopalni.

### ZŁOM I RUDA

Centrala Zaspaznienia Hutniczego dostarczyła na potrzeby hut polskich w maju b. r. 38.037 ton złomu żelaznego, przekraczając prawie o 27% plan dostaw na ten miesiąc. Dostawy rud krajowych osiągnęły 21 tys. ton.

### ZBYT WYROBÓW HUTNICZYCH

Zbyt produktów hutnictwa żelaznego wyniósł w maju wewnątrz kraju 105.910 ton. Przemysł hutniczy ułokował w maju 1.344 t. cynku na rynku wewn. i 1.611 t. na rynkach zagranicznych. Blachy cynkowe sprzedano wewnątrz kraju 1.457 t., a wywieziono 331 t. Zbyt ołowiu w kraju wyniósł 4,6 t., na rynki zagraniczne dostarczono 1.190 ton.

### WYDOBYCIE WĘGLA

Kopalnie Zaborskiego Zjedn. Węglowego podniosły wydobycie węgla z 266 tys. ton w listopadzie ub. r. do 332,7 tys. ton w maju b. r., a więc o 28,8 proc. Państw. plan produkcyjny wykonywał kopalnie do maja b. r. w 107, proc. Przeciętna wydajność w pracy na kopalniach zaborskich wynosiła w maju 1.071 kg. dziennie na członka załogi.

### BRAWO HUTA „KOŚCIUSZKO”

Huta „Kościuszkowa” przekroczyła w maju b. r. państw. plan produkcyjny we wszystkich działach: koks wyprodukowała — 13.771 t., realizując plan w 104,3 proc., wielkie piece wyprodukowały 6.335 t. surowców (105,5 proc.), produkcja stali wynosiła 17.587 t. (100,5 proc.), walcowni — 18.864 t. (118,5 proc. planu).

### 106 PROC. PLANU

Krakowskie Zjedn. Przem. Konfekcyjnego zatrudnia 2.939 prac. fizycznych i 213 umysł. W maju b. r. zakłady Zjednoczenia wyprodukowały ok. 30 tys. mundurów i płaszczy, 11 tys. ubrań roboczych, 47.500 kompl. bielizny, 31 tys. koszul sportowych, 4 tys. płaszczy lekarskich oraz 900 mundurków harcerskich. W okresie od 1 do 20.VI b. r. osiągnięto 106 proc. planu na ten miesiąc.

### PLANTACJE BURAKA W LUBELSKIM

W bież. sezonie akcja plantacji buraka cukrowego w woj. lubelskim objęła 1.504 wsie liczące 67.332 plantatorów, zajmujących pod uprawę buraka obszar 19.310 ha, co stanowi 91,9 proc. przewidzianego planu.

### NOWY WARSZTAT PRODUKCJI

Fabryka wagonów w Elblągu, należąca przed wojną do wielkiego niemieckiego koncernu „Schichau Werke”, rozpoczyna obecnie częściową produkcję. Znajdzie w niej zatrudnienie 1.000 robotników.

Huta „Zabrze” przystąpiła do wstępnych robót dla wykonania mostu na Wiśle we Włocławku. Długość mostu wynosić będzie 600 mtr. Termin ukończenia budowy przewidziany jest na koniec b. r.

### SZKOŁA ZEGARMISTRZÓW

Staraniem Instytutu Nankowo - Rzemieślniczego otwarto w Gdańsku szkołę mechaników precyzyjnych i zegarmistrzowskich.

## Dyrektor cukrowni kradł cukier

### 45 ton cukru sprzedano na wolny rynek

W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez Komisję specjalną w cukrowni w Odmu chowie (woj. śląsko-dąbr.) zatrzymano dyrektora tej cukrowni Józefa Fikowicza, naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Cukrowego inż. Kazimierza Szatkowskiego i kilku innych odpowiedzialnych pracowników.

W dochodzeniach ustalono, że od dłuższego czasu wywożono do majątku w Frydychowie większe partie białego cukru, które sprzedawano na wolnym rynku. W ten spo-

sób sprzedano po cenach spekulacyjnych 45 ton cukru. Generalny dyrektor, Szatkowski tytułem „łapówki” otrzymał 9 ton cukru. W czasie rewizji domowej u Fikowicza, znaleziono 9 kuponów materiałów wędliniarskich i 5 worków białego cukru oraz większą ilość gotówki. Aresztowani nie mogą również wyjaśnić, gdzie się podziało 40 ton melasy. Ustalono dalej, że Fikowicz niewygodnych, ucziwych pracowników usuwał z cukrowni, zastępując ich Niemcami.

## Praktyki wakacyjne dla studentów

Celem umożliwienia studentom medycyny, farmacji i stomatologii odbycia w czasie nadchodzących ferii letnich praktyki zawodowej Ministerstwo Zdrowia zarządziło utworzenie stanowisk praktykanckich w sanatoriach szpitalach, uzdrowiskach, ośrodkach zdrowia i w zakładach Ubezpieczalni Społecznych.

Studenci otrzymują, mieszkanie i wyżywienie.

Ministerstwo Zdrowia udziela subwencji w kwocie 1000 zł. miesięcznie

## PPS w Gdyni organizuje kolonie dla dzieci

### Warszawy

W celu przyjęcia z pomocą dzieciom Warszawy, znajdującym się w ciężkich warunkach materialnych, Polska Partia Socjalistyczna w Gdyni organizuje z własnej inicjatywy kolonie letnie nad morzem dla 100 dzieci, pozostających pod opieką RTPD. W Postominie pod Słupskiem przygotowano w tym celu dom i zorganizowano również zapoznanie żywnościowe. Kierownictwo akcji przygotowawczej objęli tow. Wacław Fijałkowski oraz tow. dr. Kożuszniak, którzy mimo przeciwności pracy zawodowej i politycznej, nie szczędzą wysiłków, by zapewnić wareszniekim dzieciom jak najlepsze warunki wypoczynku.

## Młodzież Jugosłowiańska przybędzie do Warszawy

W najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd z Jugosławii drużyny młodzieżowej w składzie około 100 osób, która przybędzie do Warszawy i weźmie udział w pracach przy odbudowie Stolicy. Jednocześnie grupa młodzieży polskiej wyjedzie do Jugosławii, gdzie przyłączy się do wielkiej akcji młodzieży jugosłowiańskiej, budującej obecnie jedną z ważnych linii kolejowych Brčko — Banowice, ułatwiających dostęp do złóż rudy i pokładów węgla. Ten obustronny gest ma na celu zacieśnienie przyjaźni i współpracy młodego pokolenia Polski i bratniej Jugosławii.

## Paczki można wysyłać zagranicę

Z dniem 1 lipca r.b. można wysyłać paczki zagranicę, a mianowicie: do Ameryki (Stany Zjednoczone), Belgii, Czechosłowacji, Danii z Grenlandią i wyspami Feroe, do Finlandii, Francji z Marokkiem, republiką Andorra i Korsyką, do Kanady, Meksyku, Norwegii z wyspami Spitzbergen, do Rumunii, Szwajcarii z Lichtensteinem, do Szwecji, Węgier, Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii.

## Robotnik uratował sztanclary miasta Bydgoszczy

Bydgoszcz otrzyma 7 sztandarów, które Niemcy zrabowali i wywieźli do małej wioski kościelnej Chmielno w powiecie kartuskim. We wspomnianej wiosce istniała mała fabryczka tkacka, w której przerabiano drogocenne sztandary polskie. Ob. Kaszuba pracownik wspomnianej fabryczki wykrył bydgoskie sztandary i dzięki temu uchronił je od przeróbki. Są to sztandary cechu restauratorów bydgoskich, cechu kominiarzy, oraz sztandary kościołów bydgoskich.

## Kara śmierci za rabunki i morderstwa

Sąd Doraźny w Białymstoku w dniu 26 bm. rozpatrywał sprawę czterech głównych przywódców niebezpiecznej bandy NSZ, działającej na terenie woj. białostockiego. Na ławie oskarżonych zasiadli: 1) Stempkowski Eugeniusz lat 22 z Białegostoku, komendant powiatu białostockiego bandy NSZ.

Dowodził on przeszło 400 ludźmi wraz, z którymi dokonał licznych napadów rabunkowych mordując i rabując spokojnych mieszkańców wsi.

2) Dudziński Czesław lat 26 ze wsi Krynice gm. Dobryń pow. białostockiego brał udział w napadzie na urzędnika myślnów państwowych we wsi Letniki, od którego zrabował 5.500 zł. Jest on sprawcą wielu morderstw.

3) Lisowski Stanisław lat 26 ze wsi Krynice pow. białostockiego oskarżony został

## Wieniec na Grób Nieznanego Żołnierza

Dnia 3 bm. nowomianowany attaché wojskowy przy ambasadzie angielskiej płk. T. W. Gimson złożył wieniec na Grób Nieznanego Żołnierza. Na uroczystość przyniósł członkowie ambasady angielskiej, wyżsi oficerowie WP z szefem gabinetu Marszałka Ży mierskiego płk. Łętowskim na czele i komendant miasta pplk. Aleksander Mac.

## W przededniu otwarcia mostu Poniatowskiego

Na moście Poniatowskiego idzie pełną parą praca przez 24 godziny bez przerwy.

Główne roboty zostały ukończone. Pozostało jeszcze do wykonania: dokończenie montażu balustrad na trzecim prześle, zmontowanie latarni, asfaltowanie 3-go prześła, dokończenie asfaltowania 4-go prześła oraz zabetonowanie i asfaltowanie całości chodników.

— Data otwarcia mostu 22 lipca — informuje kierownik montażu inż. Woliński — nie podlega żadnej dyskusji.

Po otwarciu będą trwały jeszcze końcowe roboty, jak remont przewołów gazowych na 4-tym prześle, remont starych prześsł, usuwanie nadwodnych braków i rozbiórka rusztowań — ale prace te nie przeszkadzają w najmniejszym stopniu normalnemu ruchowi na moście. (ap)

## Odkopanie ofiar katastrofy wstrzymane aż do rozebrania domu

(SAP). Odkopanie śmiertelnych ofiar katastrofy budowlanej przy ul. Złotej 15: Władysława Czajkowskiego, Jana Szewczyka i Stanisława Kozłowskiego, których ciała leżą jeszcze pod gruzami, nastąpi dopiero po zakończeniu prac komisji, której zadaniem jest ustalenie warunków bezpieczeństwa,

o udział w rabunkach i gromadzenie broni. Znalezione u niego 1 RKM, 10 karabinów i 9 automatów.

4) Mudz Edward lat 33 pełniący w bandzie „funkcję magazyniera” przechowywał u siebie archiwum komendy, maszynę do pisania, powielacz, kasę zawierającą około 6 tys. zł. broni i mundurów wojskowych. Wszyscy oskarżeni do winy się przyznali.

W wyniku rozprawy Sąd Doraźny w Białymstoku skazał Stempkowskiego i Dudzińskiego Czesława na karę śmierci. Lisowskiego Stanisława na 10 lat więzienia i Mudza Edwarda na 15 lat więzienia.

## Krzyż Walecznych na trumnie milicjanta zastrzelonego w walce z bandytami

W dniu wczorajszym odbył się uroczysty pogrzeb plutonowego podchorążego M. O. Zbigniewa Dardzińskiego.

Plut. podch. Dardziński padł w czasie walki z bandytami, którzy pod Radomiem zostali zaskoczeni przez oddział M. O. podczas napadów na prze-

jeżdżające szosą auta.

Pogrzeb zabitego w walce z bandytami miał charakter niezwykle uroczysty.

Gen. Witold udekorował trumnę plut. podch. Dardzińskiego w imieniu Rządu Jedności Narodowej — Krzyżem Walecznych.

## Śmierć motocyklisty na nieoświetlonym szlabanie

(SAP). Zapora w Al. Niepodległości, która po godz. 21-ej jest opuszczana, celem nie przepuszczania pojazdów w pobliżu więzienia mokotowskiego, jest pozbawiona oświetlenia ostrzegawczego.

Stanisław Chudzik (Różana 15), jadąc późnym wieczorem na motocyklu Alaję Niepodległości, koło ul. Narbutta, wpadł całym pędem na opuszczoną drewnianą barierę i poniósł śmierć na miejscu.

Stwierdzono, iż wypadek wydarzył się z powodu braku światła na barierze. Władze

wiezienia winny niezwłocznie uzupełnić braki w oświetleniu bariery, aby zapobiec na przyszłość wypadkom.

## Banda rabusiów grasuje na szosie Bydgoszcz-Brzoza

W ubiegły piątek na szosie Bydgoszcz — Brzoza szajka opryszków złożona z czterech osobników uzbrojonych, w wojskowe mundury dokonała trzeciego napadu na przejeżdżających obywateli, odbierając im rowery, pieniądze i produkty żywnościowe.

Również pod Solem Kujawskim dwóch uzbrojonych w mundury wojskowe opryszków napadło na podróżnego, którego pobili i obrabowali z posiadanej gotówki. Po czym napastnicy zbiegli w nieznanym kierunku. Milicja obywatelska w jednym i w drugim wypadku wszczęła poszukiwania.

## Badania rentgenologiczne pracowników państwowych

Zespół lekarzy i pielęgniarzy szwedzkich, pracujących w Poradni Przeciwegruźliczej w Warszawie przy ul. Wiejskiej postanowił wykonać rentgenologiczne zdjęcia filmowe płuca dla wszystkich pracowników państwowych stolicy.

Wyniki tej akcji pozwolą zorientować się w spustoszeniach dokonanych przez wojnę i zastosować środki zaradcze.



# Odbudowa Warszawy w cyfrach

Zrobiono więcej, niż się mówi

Prace nad odbudową Warszawy rozpoczęły się na szerszą skalę dopiero w marcu 1945 r., gdy do stolicy przybyły specjalnie bataliony pracy. Oprócz wczeka, BOS i SPB, zatrudniono również liczne brygady robotników cywilnych.

W okresie od marca 1945 r. do lipca 1946 r. zrobiono dużo. Wyniki optycznie, wobec ogromu zniszczeń, są nikłe. W rzeczywistości jednak, jeżeli obliczymy je z ołówkiem w ręku, to przekonamy się, że cyfry mówią co innego.

## ELEKTROWNIA

Przed wojną Elektrownia Warszawska posiadała moc turbozespołów wynoszącą 95.000 kilowatów. Obecnie moc Elektrowni wynosi 49.000 kilowatów, a więc przeszło 50 proc. mocy przedwojennej.

Ilość naprawionych kabli podziemnych wynosi 700 km., co stanowi 60 proc. ogólnej długości podziemnej sieci elektrycznej.

Z prądu korzysta już 3.829 domów z 80.000 abonentami, których przed wojną Elektrownia miała 235.000.

Na ulicach odremontowano 1.850 lamp. Liczba ta jest niewystarczająca, gdyż stanowią zaledwie 26 proc. stanu dawnego. Przed wojną ulice Warszawy oświetlało 7.000 lamp elektrycznych.

## Przeznaczenia słuchaj głosu

**I nie zwlekaj z kupnem losu!**

Głównie 3. ej klasy 47. ej loterii klasowej rozpoczyna się już 11 lipca br. Ostatni termin odnowienia losu — 8 lipca. Po tym terminie kolektor ma prawo sprzedać nie odnowiony los — nowonabywcę. 1034

## GAZOWNIA

Przed wojną Gazownia produkowała dziennie 190.000 m<sup>3</sup> gazu, obecnie wytwarza 38.000 m<sup>3</sup>. Liczba konsumentów wynosi 11.000, co stanowi 9 proc. stanu przedwojennego.

Z sieci przewodów podziemnych odbudowano 145 km., co pozwoliło na zapalenie 205 lamp ulicznych.

## TRAMWAJE I AUTOBUSY

Miejskie Zakłady Komunikacyjne przewożą miesięcznie 10 milionów pasażerów.

Długość linii tramwajowych, będących w eksploatacji, wynosi obecnie 105 km.

Na liniach tych kursuje obecnie 79 wozów silnikowych i 79 przyczepnych.

Linie trolejbusowe, długości 14,5 km., obsługiwane są przez 12 wozów, a na liniach autobusowych długości 27 km. kursuje 4 autobusy piętrowe i 28 wozów ciężarowych.

## WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Długość nawodnionej sieci wodociągowej wynosi obecnie 436 km., co stanowi 69 proc. stanu przedwojennego.

Do sieci przyłączonych jest 45 proc. ilości budynków przed wojną korzystających z wodociągów.

Dzienna produkcja wodociągów wynosi 40.000 m<sup>3</sup> wody filtrowanej.

## GRUZY I NAWIERZCHNIE

Z ulic Warszawy usunięto dotychczas 484.000 m<sup>3</sup> gruzu oraz zburzono 3.567.000 m<sup>3</sup> budynków grożących zawaleniem.

Naprawiono i zabrukowano 238.000 m. kw. jezdni i ułożono na nowo 149.000 m. kw. chodników.

## REMONT BUDYNKÓW

Dotychczasowe prace remontowe dały 3.154.000 m<sup>3</sup> budynków o 31.000 izb.

Z ilości tej na izb. mieszkalne wypada 5.500 izb, 6.500 izb szkolnych, 2.000 izb szpitalnych i około 17.000 izb na urzędy, instytucje i organizacje.

W odbudowie znajduje się obecnie 2.822.000 m<sup>3</sup> budynków mieszkalnych, co da w tym roku 28.000 izb. (SAP).

## Tej zimy nie będziemy marzli

Naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, inż. Topolski, oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:

Od lipca b. r. rozpoczniemy gromadzenie zapasów paliwa na zimę. Polityka rządu idzie w następującym kierunku: w Polsce tej zimy musi być ciepło i nie może być mowy o tym, by ktokolwiek marzył. Rozpoczynamy wielką kampanię zaopatrzenia ludności polskiej w węgiel. W ciągu najbliższych miesięcy będzie rzucone milion ton węgla na cele aprowizacyjne, po cenach sztynnych.

W roku ubiegłym istniały pewne trudności transportowe w docieraniu węgla do wsi. Obecnie oczekujemy 15.000 nowych węglarek, wobec czego trudności transportowe nie powinny się powtórzyć.

Na temat naszej sytuacji węglowej na rynkach zagranicznych dyr. Topolski powiedział co następuje:

„Nasz plan wydobycia węgla na rok 1946 przewiduje produkcję 46 milionów ton węgla. Przewidujemy w okresie roku t. j. do lipca 1947 r. eksport 18.000.000 ton, z tym, że po-

## POSIEDZENIE PREZYDIUM DZIELNICY CENTRALNEJ

Dnia 4 bm. o godz. 16.30 przy ul. Śwędzkiej 2/4 odbędzie się posiedzenie Prezydium Dzielnic Centralnej PPS.

łowa pójdzie na wschód, a połowa na zachód.

Polska jest najpoważniejszym eksporterem węgla w Europie. Po raz pierwszy od 100 lat Anglia przestała być eksporterem węgla, a produkcja jej spadła o 50 milionów ton w stosunku do przedwojennej. Inne państwa, które posiadają węgiel również nie pokrywają własnych zapotrzebowań. Stany Zjednoczone wskutek strajków, trudności eksportowych przez Atlantyk nie chcą eksportować węgla. Problem węgla w Europie jest problemem zasadniczej wagi, który może rozwiązać tylko Polska.

Manco węglowe Europy wynosi około 17 milionów ton minimum, a 40 milionów ton maximum. Na konferencji paryskiej ustalono, że Polska pokryje 9 milionów ton tego manca, w tym, że 3 i pół miliona ton damy w tym roku, a następnie 5 i pół miliona ton w roku przyszłym.

Odbiorcami polskiego węgla będą Szwecja, Szwajcaria, Francja, Dania, Belgia, Holandia, Norwegia, Austria i Jugosławia.

# Dzień Warszawy

## POSIEDZENIE WYK. WYK. KCZZ

W dniu 9 lipca r. o godz. 16 rano odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego KCZZ z udziałem przewodniczących i sekretarzy generalnych Zarządów Głównych poszczególnych związków oraz przewodniczących i sekretarzy KCZZ.

Na porządku dziennym między innymi sprawozdanie z posiedzenia Wydziału Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych w Moskwie. Sprawozdanie rządu przewodniczący KCZZ — ob. K. Witkowski.

## NIE WOLNO JEZDZIĆ CIĘŻARÓWKOM I Wozom ULICĄ BELWEDERSKĄ

Wydział Ruchu Kołowego m. Warszawy ze wiadomości, że na ul. Belwederskiej, od ul. Parkowej do ul. Bagatela zabroniony jest przejazd samochodami ciężarowymi i wozami konnymi.

## CWICZENIA ORMO

Kom. 16 MO (Odołowska) zbiórka w czwartek dn. 4 bm. godz. 17.

## PRZESTRZEGAĆ PRZEPISÓW O RUCHU ULICZNYM

Szoferom niestosującym się do przepisów o ruchu ulicznym, zatrzymującym się na ulicach, gdzie postój jest zabroniony, np. na ul. Marszałkowskiej, Al. Jerozolimskiej, Al. 3-go Maja, Targowej, Brukowej, Szerokiej, Zabłockiej między Targową a Markowską — będą odbierane prawa jazdy. Zabrane prawa jazdy kierowane będą do Wydziału Ruchu Kołowego i w okresie 2 dniowym odbędzie się rozprawa w Delegaturze Starostwa Grodzkiego przy Wydz. Ruchu Kołowego. Dotyczy to również szoferów stojących w kierunku przeciwnym do obowiązującego, zatrzymujących się zdalek od krawężnika chodnika, przekraczających dozwoloną w mieście szybkość: dla samochodów osobowych i motocykli 30 km na godz., dla samochodów ciężar. 25 km na godz., na „Ślimaku" i na ul. Belwederskiej od Al. Stalina do ul. Parkowej 15 km na godz. dla wszystkich pojazdów. Obowiązuje to również szoferów wojskowych.

## WYKWINTNE FUTRA I LISY

połca  
**Zajkowski i Marmor**

Warszawa, Zgoda 4 1068

## ŁAZNIA CENTRALNA

Krak. Przedmieście 16/18 (róg Kopernika) dojazd tramwajem Nr. 17 i trolejbusami w czwartki ŁAZNIA DLA PAŃ.

## SILNIKI ŁOŻYSKA NARZĘDZIA

inż. Szklarzewicz, W wa, Jagiellońska 12

Samochody ciężarowe mają postój na tych łach dawnego Dworca Głównego (wjazd i wyjazd od ul. Chmielnej).

## OSTATNIE 2 DNI WYSTAWY „Zbrodnie niemieckie w Polsce”

Dnia 5 bm. zostaje zamknięta wystawa „Zbrodnie niemieckie w Polsce” w Muzeum Narodowym wystawa „Zbrodnie niemieckie w Polsce”.

W ciągu miesiąca trwania wystawy odwiedziło ją dziesiątki tysięcy widzów, w tym wiele wycieczek z całego kraju i zagranic. Zgodnie z życzeniem opinii publicznej projektuje się pokazanie wystawy „Zbrodnie niemieckie w Polsce” w szeregu miast wojewódzkich kraju.

## ROZDZIELNIK CHLEBA NA LIPIEC 1946 R

Resort Zaopatrzenia m. Warszawy komunikuje, że w lipcu przydzielili chleba w następującej ilości: w dniach 1-6 bm. na kupon nr 1, 2, 3 łącznie: I kat. — 2 kg, II kat. — 1,5 kg, III kat. — 1,25 kg, IR — 1,5 kg, IIR — 0,75 kg.

W dniach od 8-13 bm. na kupon nr 4, 5, 6 łącznie: I kat. — 2 kg, II kat. — 1,5 kg, III kat. — 1 kg, IR — 1,25 kg, IIR — 1 kg.

W dniach 15-20 bm. na kupon nr 7, 8, 9 łącznie: I kat. — 2 kg, II kat. — 1,5 kg, III kat. — 1,25 kg, IR — 1,5 kg, IIR — 1 kg.

W dniach 23-31 bm. na kupon nr 10, 11, 12, 13 łącznie: I kat. — 3 kg, II kat. — 2 kg, III kat. — 1,5 kg, IR — 1,75 kg, IIR — 1,25 kg.

W sobotę dnia 6 lipca 1946 r. o godz. 21.00 w domu Akademickim, Pl. Narutowicza 5, w sali balowej C.Z.M. zabawa taneczna p.t.

## ZIELONY KARNAWAŁ PPS

Doświadczenia przesłane na otwarcie

Bilety normalne 100 zł.

dla członków PPS 50 zł. 1065

## OGŁOSZENIA DROBNE

DR. MED. SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje: Łódź, ul. Kiłińskiego nr 132, w godz. 12-2 i 4-6. Tel. nr 205-55. 91

PERFUMERIA — Galanteria — Kosmetyka Ceny bardzo niskie. Aniela Nowak, Warszawa — Praga Targowa 28 1004

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną Nr 195 na nazwisko Oschochowskiego Janusza, Kutno, Poprzeczna. 1077

SPOŁECZNE Przedsiębiorstwo Budowlano-uniwersyteckie legitymację służbową Nr. 1204 na nazwisko Cichego Aleksandra, nie bierze żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek oświadczenia składane przez ob. Cichego Aleksandra w imieniu Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. 1083

# Z ŻYCIA PARTII

## POSIEDZENIE PREZYDIUM DZIELNICY CENTRALNEJ

Dnia 4 bm. o godz. 16.30 przy ul. Śwędzkiej 2/4 odbędzie się posiedzenie Prezydium Dzielnic Centralnej PPS.

## ODPRAWA KOMITETÓW Z POWIATU WARSZAWSKIEGO

Warszawski Powiatowy Komitet PPS przypomina, że dn. 8 b. m. o godz. 10-ej w lokalu przy ul. Śnieżnej 4 odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy komitetów dzielnicowych i Kół PPS z terenu powiatu warszawskiego. Sprawy ważnej. Obecność wszystkich obowiązkowa.

## ZEBRANIE DZIELNICOWE W ZWIĄZKU Z KONFERENCJĄ WARSZAWSKĄ

Dn. 4 lipca Dzielnica Żoliborz (Kossaka 10) — godz. 18.

Dn. 5 lipca Dzielnica Powiśle (Tamka 18) — godz. 16. Dzielnica Mokotów (Chocimska 4) — godz. 17.30.

Wojewódzki Komitet OM TUR zawiadamia, że w dn. 4 bm. odbędzie się posiedzenie egzekutywy w lokalu przy ul. Chmielnej 4, o godz. 15.

## Nowy rozkład jazdy Połączenia Warszawy z wyrbrzeżem

W dniu 14 lipca wchodzi w życie nowy rozkład jazdy, łączący Wybrzeże z większymi miastami polskimi.

## Połączenia z Olsztynem

Odjazd z Warszawy Wł. 23.45, a z Olsztyna 23.00. Pociągi osobowe z Warszawy Wł. 7.50, z Olsztyna 10.10.

## Z Gdańskiem

Z Warszawy Wsch. przez Smętowo — Kwidzyn pociągi pociągów: odjazd z Gdańska godz. 0.07, a z Warszawy Wsch. godz. 19.19. Osobowe: odjazd z Gdańska 16.14, a z Warszawy 9.45.

Z Warszawy Gł.: pociąg pociągów: odjazd z Gdańska godz. 22.00, powrót z Warszawy Gł. 20.30.

## Ze Szczecinem

Z Warszawy Gł. pociąg pociągów z Warszawy 16.50, odjazd ze Szczecina 16.05. Osobowe: odjazd ze Szczecina 11.30, z Warszawy 11.50.

Nowy rozkład przewiduje zwiększenie szybkości pociągów, zwłaszcza w województwach centralnych, co pozwoli na zmniejszenie czasu jazdy od 6,7 proc. do 27 proc.

# TEATRY

Opera: godz. 17.30 — „Faust”. Polak — godz. 18 — „Papuga”.

Teatr „Comedia” (Śwędzka 2/4): godz. 18 „Portret Generała”.

Teatr Maly (Marszałkowska 81): godz. 18 „Pomocnica domowa”.

Teatr Powstalczy: godz. 18 — „Droga do swiata”.

Praski Teatr Rewizji: godz. 17 i 19 — rewijski „Nallepiej w Warszawie”.

Stadion (Karowa 31): godz. 18.30 — „Miodowa 14”.

Teatr „Ludowy” (Praga, ul. Targowa 73) — „prosi Dworca Wileńskiego — codziennie o godz. 19.30, w święta o godz. 15.00, 17.30 i 19.45 wesoła rewijska p. t. „Coś po chłopsku”.

Cyrk (ul. Chmielna) — godz. 19.45 — nowy program.

Po przedstawieniach autobusy odwożą publiczność z teatru Powstalczy i „Comedia” do Warszawy, a z Opery i Teatru Polskiego na Pragę.

## ZESPÓŁ ALEKSANDROWA ZNOW W WARSZAWIE

Znakomity „Zespół Pieśni i Tańca Armii Czerwonej” pod kierownictwem prof. Aleksandrowa przybędzie ponownie do Warszawy około 10 bm. i da jeszcze kilka pożegnalnych koncertów przed powrotem do Związku Radzieckiego.

# KINA

Kino Atlantic — Chmielna 33 — „Przygoda w Badaresie”.

Kino „Polonia” (Marszałkowska 56) — „Powrót”.

Kino Syrena — Praga, Inżynierska 4 — „Znachor”.

Kino „Tęcza” — Żoliborz, Suzina 4 — „Dwaj żołnierze”.

Początek seansów w kinie „Tęcza” o godz. 16-ej, w pozostałych kinach o godz. 14-ej.

W niedziele i święta poranki o godz. 12-ej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedprzedaży dla Członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15, oraz w gmachu Straży Pożarnej ul. Polna 1 pok. 42 codziennie od 9 do 12-ej.

## Dbojmy o czystość naszej stolicy Warszawa „produkuje” 20.000 m<sup>3</sup> śmieci miesięcznie

Często narzekamy na kurz i śmieci warszawskie nie bardzo zdając sobie sprawę z problemu, jaki stanowią te właśnie wszystkie papierce i śmieciuszki, które sami często i lekkomyślnie wyrzucamy na jezdnie i podwórka.

## ZAKAZ

### UTRZYMANIA CZYSTOŚCI?

Z. O. M., który obecnie (od 2 miesięcy) posiada 34 czynne samochody, (przed wojną 300) zatrudnia około 800 pracowników (przed wojną 2.000). — Narzekać jednak przede wszystkim trzeba nie na szczupły taboret, (potrzeba jest około 100 samochodów) i personel — lecz na niechłujność warszawiaków śmiejących z powodu „ruinowego chaosu”, jak w żadnym innym mieście.

Sprawy komplikuje jeszcze to, że na notorycznych „śmieciarzy” nie ma żadnej sankcji i tylko w bardzo rzadkich wypadkach dyrekcja Z. O. M. u musi osobiście interweniować.

Znane są wypadki, że 10 metrów za brygadą uprzątającą „na glanc” ulicę pojawiają się natychmiast nowe morze papieru. Znane są również dyrekcyje ZOM u administrację kamienic, które zabroniły swoim lokatorom wyrzucania śmieci i odpadków na śmie-

## Rocznica zwycięstwa grunwaldzkiego

15 lipca r. odbędzie się na polach pod Grunwaldem uroczystości związane z 536 rocznicą wielkopolskiego zwycięstwa nad Krzyżakami. Organizacja Świata zajmuje się Polaki Związek Zachodni.

## MECHANICZNA OBRÓBKA DRZEWA SKŁADY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Inż. T. KWIATKOWSKI i Ska, Warszawa Mokotowska 47

## PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie naprawy dachu na gmachu D.O.K.P. w Warszawie przy ul. Targowej Nr. 74. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12-ej dnia 15 lipca b. r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkłady do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy dyrekcyjnej wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. 1082

## CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpita po 25 zł. W tekście reklamowym 40 zł. Tytułowym 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.



# Bomba w górę!

7-go lipca otwarcie wyścigów konnych  
na Służewcu

— Na terenie wyścigów konnych na Służewcu wre gorączkowa praca przy wykonywaniu licznych robót remontowych. Doprowadzono już do należytego porządku trybuny, stajnie, w których da się umieścić około 700 koni, budynki administracji, i mieszkania pracowników. Pod trybuną główną w wielkiej hali rozmieszczone są kasy totalizatora, olbrzym—tablica informacyjna, na której uwidocznione będą dane poszczególnych gonitwy, dystans, nazwa konia, numer porządkowy konia, nazwisko dżokeja i waga, oraz wyniki gonitw i wypłaty w totalizatorze.

Wszystkie konie są hodowli krajowej.

Zwiedzając poszczególne „pokoje konie” w stajniach widzimy wiele potomków dawniejszych sław koniskich toru warszawskiego „leś w leś”: Gaffura, Forwarda, Wisusa, Bandita, Jarowa i derbisty z roku 1938. Jeremii. Duża ilość potomstwa Sunderlanda (którego córka Somosierra II wygrała w r. ub. Derby lubelskie) zapowiada się bardzo dobrze z dwuletnim Storczykiem na czele. Ładnie wyglądają dwulatki po znakomitym Bandicie: Galanteria, Iljada, Invasionist oraz trzyletni

dów łącznych) w sezonie bieżącym nie będzie.

Komunikacja na tor zapewniona trzema liniami tramwajowymi Nr. 19, 12 i 13, oraz autobusami.

Dla amatorów gry w totalizator, którym czas nie pozwoli na udanie się na Służewiec, otwarte będą specjalne kasy: jedna przy ul. Nowy Świat 8, druga na Pradze ul. Floriańska.

Struktura obecnych wyścigów konnych doznała szeregu zmian. Przede wszystkim uwzględniono czynnik społeczny w komisji sędziów, w której zasiadać będą również przedstawiciele trenerów i dżokejów. Dalej — Wyścigi Konne zostały uprządkowane. Państwowym Komisarzem jest generał Leon Bukojewski, z którym współpracuje inż. Stanisław Szuch, naczelnik wydziału hodowli koni w Ministerstwie Rolnictwa.

Rok.

## Repatrianci niech rejestrują swe należności finansowe zagranicą

Ze powodu stosowanych ograniczeń dewizowych, repatrianci, przybyli z różnych krajów, nie mogli niejednokrotnie uregulować swych spraw finansowych.

Nie otrzymali oni mianowicie zwrotu w gotówce pieniędzy, ułokowanych w zagranicznych instytucjach kredytowych lub też nie zdołali pieniędzy tych przekazać do kraju za pośrednictwem instytucji kredytowych. Również nie otrzymali do rąk papierów wartościowych i innych walorów, zdeponowanych w zagranicznych instytucjach kredytowych.

Wreszcie przy przekraczaniu granicy zmuszeni byli oddać strażnikowi granicznemu wywołane przez nich efektywne pieniądze zagraniczne.

Ministerstwo Skarbu zarządza obecnie rejestrację wszystkich podobnych faktów i wzywa zainteresowanych do złożenia zgłoszeń w Oddziałach Narodowego Banku Polskiego lub w Wydziale Zagranicznym Narodowego Banku Polskiego, Warszawa, ul. Fredry 8, do dnia 31 grudnia 1946 r.

## Przemiał zboża bez ograniczeń

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił znieść wszelkie ograniczenia, jeśli chodzi o ilość oddawanego do przemiału zboża, jak również wprowadzić jednolitą opłatę w naturze dla rolników, wynoszącą 10 kg. ziarna od każdego 100 kg. przemielonego zboża. Opłaty te przedsiębiorstwa młynarskie będą zatrzymywać w przyszłości do swej dyspozycji.

Rezygnacja Państwa z pewnych ilości zboża, oddawanych dotąd ty-

tułem miarek po cenach sztywnych, winna zostać zrekomensowana dalszą zaznaczającą się obniżką cen na wolnym rynku.

## Popierajcie prasę Socjalistyczną!

# SPORT

## Przed największą imprezą lekkoatletyczną

W najbliższą sobotę i niedzielę o godz. 17-tej na Stadionie Wojska staną wszyscy najlepsi zawodnicy i zawodniczki do walki o paszporty do Oslo — na lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy. Walka będzie w wielu konkurencjach wyrównana i zacięta.

Dojdzie do wielu sensacyjnych wprost pojedynków. W biegu na 100 m spotkają się po raz pierwszy Danowski z rewelacyjnym Rutkowskim z Poznania. Obaj sprinterzy powinni na szybkiej bieżni Stadionu zejść — jeśli mają być brani pod uwagę do reprezentacji — poniżej 11 sekund.

W biegu na 200 m. pewnym zwycięzcą wydaje się być Danowski. Na 400 m. poprowadzą się z zawodów na zawody krakowianin Piaskowy, który ostatnio przebiegł ten dystans w 51,9, wydaje się być faworytem i zwycięzcą. Stanisławski, Puzio, Komassa, Piluch czy dziesięcioboista Adamczyk z Wrocławia musieliby wykazać ogromną poprawę formy, ażeby trzech spośród nich zakwalifikowało się do sztafety 4x400 m.

Na 800 m. musi Stanisławski pobiec na czas, a nie na miejsce, gdyż w przeciwnym razie trudno będzie mu się zakwalifikować do grupy obozowej (1.57). Minimum upoważniające do wyjazdu do Oslo 1.54 jest wprawdzie wygórowane, ale konieczne, jeśli zawodnik ma odegrać pewną rolę w Norwegii. Bieg na 1500 m. nie przyniesie nic ciekawego, chociaż — ponieważ pobiegnie prawie sama młodzież — najlepsze wyniki tegoroczne na tym dystansie mogą ulec znacznej zmianie. Czy na starcie stanie „leader” tabeli, kpt. Niekrasowski, jeszcze nie wiadomo. Jego najlepszy tegoroczny czas 4.15.2.

Najbardziej emocjonująca walka rozegra na zostanie w biegu na 5 km. Ażeby w biegu tym zwyciężyć — będzie musiał Kurpesa poprawić najlepszy swój czas 15.53. Minimum na obóz 15.40 leży w granicach możliwości nie jednego biegacza. Szybka poprawa formy naszych długodystansowców wskazuje na to, że w krótkim czasie znajdziemy tu godnego następcę śp. Janusza Kusocińskiego i śp. Nojogo.

Owiany nimbem wielkości Widuła — sensacyjny zwycięzca z Leningradu — nie nadział do tej pory zdecydowanej odpowiedzi. Gdy nie stanie na starcie, udział jego w jakichkolwiek zawodach na terenie Polski będzie wykluczony.

Do biegu na 30 km., który rozegrany zostanie na bieżni (start nastąpi w niedzielę o 15.30) zgłosiło się do tej pory 6-ciu „maratończyków” z Gancarzem, który reprezentował Polskę na ostatniej Olimpiadzie, na czele. Oto lista tych, którzy mają przebiec 75 okrążeń bieżni: Półtorak, Przybyłek

(Gdańsk), Tyc (Szczecin), Sodała (L.K.S.) i Głuszczyk (Warszawa).

Bieg 3000 m. z przeszkodami i chód na 10 km. będą najprawdopodobniej najsłabszymi konkurencjami. Do chodu zgłosiło się zaledwie 2 zawodników.

Na 110 z pł. zwycięży Hąsnel, na 400 z pł. Puzio, w którego możliwościach leży uzyskanie minimum do obozu treningowego (58 s.).

Poziom skoku w dal, jak i trójskok — słaby. Może Adamczyk — jeśli jego ostatni wynik treningowy: 670 był dokładnie mierzony — miałby jakieś szanse na zbliżenie się do europejskiej granicy 7-miu metrów.

Tyczka będzie domeną powracającego do formy Morończyka, choć brak mu jeszcze 5 cm. do pierwszego minimum (365).

Rzuty będą tym razem konkurencjami bardzo interesującymi ze względu na start w kuli i dysku Gierutty i Łomowskiego, którzy wreszcie spotkają się na eliminacjach. W rzucie młotem Kozubek — powracający po kontuzji znów do formy — starać się będzie musnąć 50-tkę. W rzucie oszczepem — najmłodszy z „trójki Budrysów” — Mikrut Franciszek, starać się będzie utrzymać hegemonię przed Gierutą i Szendzielorzem.

W konkurencjach kobiecych do najbardziej zaciętych walk dojdzie w sprintach, ażeby zakwalifikować się do sztafety 4x100 m. Młodzieżka Heyducka ze Śląska okaże się najprawdopodobniej najszybszą.

W skoku wwyż z wielkim zainteresowaniem oczekiwany jest debiut warszawianki Kotwiczówny (Legia), która na pierwszym treningu w zwykłych „mesztach” przekroczyła 137 cm. Najprawdopodobniej jednak oba skoki: w dal i wwyż staną się tupelem zawodniczek Krakowa Moderówny.

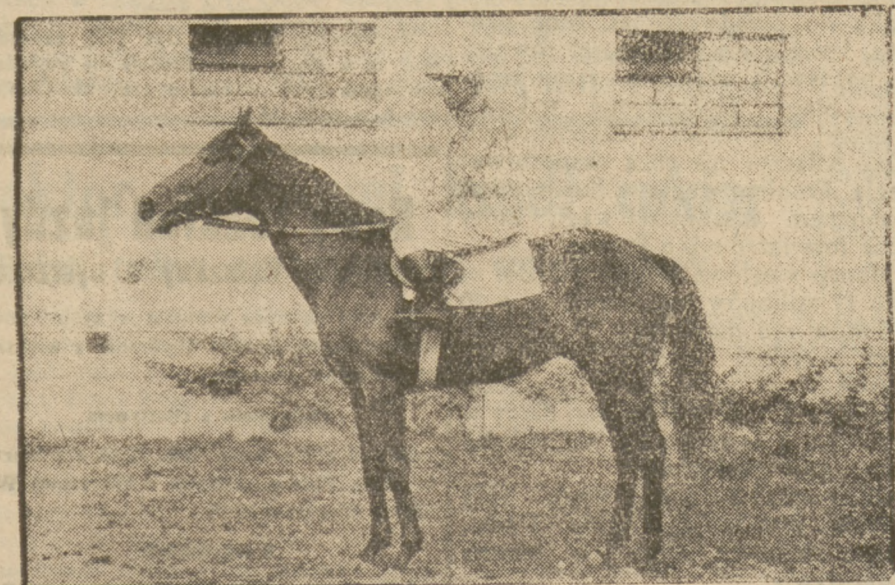
Najciekawsze „pojedynki” rozegrane będą bezwzględnie w rzutach. W kuli: Jasińskiej z Kwaśniewską i Szendzielorzówną, w dysku: Wajsołówny ze Stachowiczówną z jednej i Dobrzańska i Cejzikową z drugiej strony. Dwie pierwsze mogą w najbliższą niedzielę zdobyć paszport do Oslo, a Dobrzańska i Cejzikowa zakwalifikować się do grupy treningowej przed Oslo. Wreszcie w rzucie oszczepem zwycięstwo naszej olimpijki Kwaśniewskiej wcale nie jest pewne. Rzuty kobiet dadzą nam najlepsze wyniki. I w tych konkurencjach będą miały nasze zawodniczki największe szanse: udziału w Mistrzostwach Europy.

Mgr. St. Zakrzewski.

## WIOSŁARZE WARSZAWSKY BIORĄ UDZIAŁ W REGATACH MIĘDZYNARODOWYCH W BYDGOSZCZY

Do licznych dowodów szczególnej żywotności naszego miasta można słusznie zaliczyć jeszcze jeden — tym razem z dziedziny sportu.

Zdawało by się, że całkowicie zniszczone w okresie wojny wioślarstwo warszawskie wymagające tak wielkich inwestycji i tak skomplikowanych urządzeń, nie przeliko się podźwignie. Tymczasem okazuje się, iż już w najbliższą niedzielę, w dniach 6—7 lipca, na Regatach Międzynarodowych w Bydgoszczy barwy stołeczne będzie reprezentowała załoga Klubu Wioślarskiego „Wisła”, która na terenie Warszawy pierwszy w wioślarstwie rozpoczął zaprawę sportową i obecnie na zawody wysłała czwórkę wyścigową.



6 l. ogier Izan, stajni „Klejnot”, zwycięzca wielkiej Nagrody Lubelskiej.

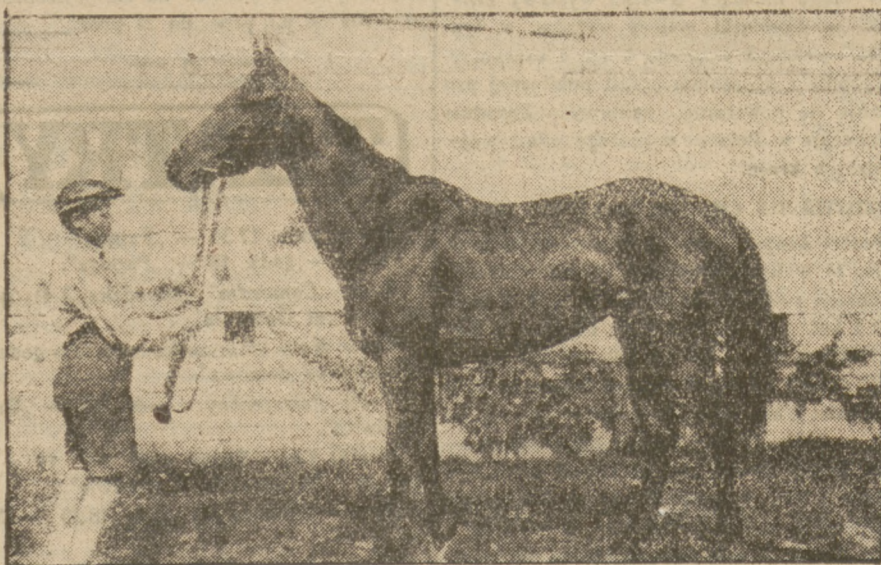
Sezon wyścigowy zaczyna się w nadchodzącą niedzielę 7 lipca i trwać będzie do 3 listopada, Ogółem plan przewiduje 30 dni wyścigowych.

Do 15 sierpnia wyścigi odbywać się będą raz na tydzień (w niedzielę) od 15 sierpnia w każdą sobotę i niedzielę. Największa Nagroda Derby, 100.000 zł., rozegrana będzie 1-go września na dystansie 2.400 mtr., oraz w terminach późniejszych Nagroda im. Prezydenta Rzplitej i Wielka Warszawska.

Astrolog.

Opiekę nad końmi roztaczają trenerzy: Józefiak, Kowalski, Kucharzski, Matczak, Michalczyk senior, Molenda, Pacurko, Paszkiewicz, Stańczak, Sulik, Szablewski i Ziermianowski.

Licencję na prawo dosiadanania koni w wyścigach otrzymało 15 dżokejów: Balcerzak, Biesiadziński, Bogobowicz, Dorosz, Janucik, Jednaszewski, Kłamar, Lipiński, Lipowicz, Michalczyk, Molenda, Olejnik, Pasier-



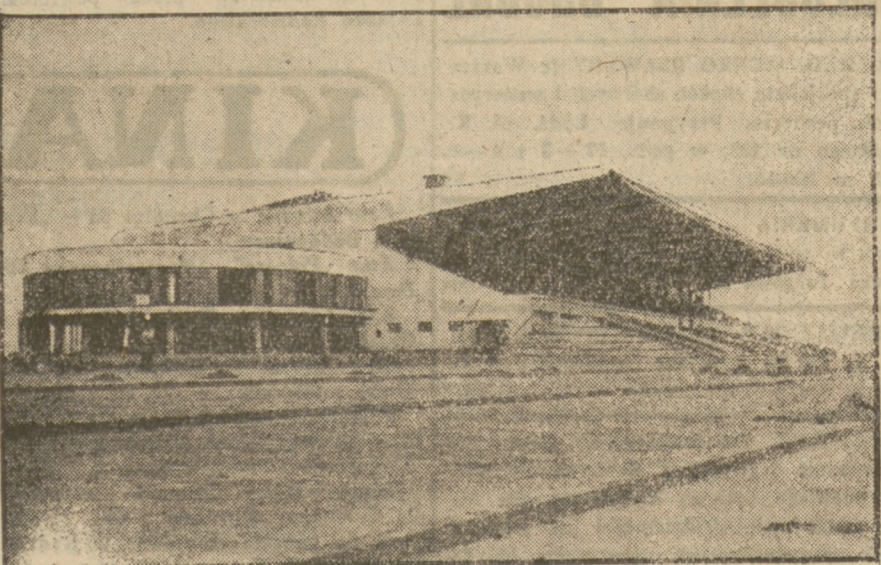
4 l. klacz Samosierra II, stajni Michałów, zeszłoroczna Derbistka.

W drugiej połowie sezonu spodziewany jest start kilkunastu koni Związku Radzieckiego. Nawiazanie stosunków przez wydział hodowli koni z odpowiednimi czynnikami Związku Radzieckiego udostępni nam również wymianę koni, co na naszą hodowlę wpływać może dodatnio.

Na torze znajduje się 17 stajni: 9 Państwowych (Albigowa, Golejewko, Iwno, Janów Podlaski, Kozienice, Leszno, Michałów, Okocim i Wi-

nak, Radomski i Stasiak.

Po ostatnich galopach z koni starszych wyróżniają się: Wiraż, Łuk II, Iran, Odzon, Zegarynka, Samosierra II i Sibille d'Or, z trzyletnich: Bimber, Wir, Pozoga, Oziris, Balkyris, Summerhay i Jastarnia. Dobry galop miał Łuk II, który w towarzystwie Talizmana przebiegł swobodnie dystans 1600 mtr. w 1m. 52 s., a Samosierra podpierana przez Finisa uzyskała czas na tym dystansie 1 m. 53.5 s. Ogier 5 l. Prachtler



Główna trybuna na Służewcu.

2 i 3 prywatnych z których największą jest stajnia „Klejnot” posiadająca 14 koni, oraz stajnia Działosza, Ferdynandów, Leśniczówka, Mieczkowskiego, Turów i in. Ogólna liczba koni pozostających w treningu wynosi 132 w tym 47 dwulatków.

przegalopował koło w 2 m. 55 s. Ceny biletów wstępu na wyścigi ustalono od 30 zł. do 140 zł.

Stawka w grze totalizatorowej wynosić będzie zł. 50, w grze przodkowej (traficzenie pierwszych dwu koni) zł. 100.—, akumulativu (zakła-

## Raj dziecięcy w Rabce

Szwajcarska organizacja pomocy „Don Suisse” działająca w Polsce, pragnie Rabce — przywrócić dawny jej charakter i świetność, urządzając tu kompleks sanatoriów dziecięcych (1500 łóżek) zaopatrzonego w sprzęt lekarski i urządzenia sanatoryjne — najwyższej klasy.

W sanatoriach Rabki będą się leczyć dzieci zagrożone gruźlicą. Nadto „Don Suisse” wyposaży całkowicie, częściowo już wyremontowany szpital Karola i Marii w Warszawie i Klinikę Dziecięcą w Łodzi.

(Rs)

— o —

## Mimochodem

### Telefon

Znam parę wynalazców lepszych, niż warszawski telefon. Niepozorny ten przyrząd wymaga tak dużego zasobu ciepłości i słodczych ugosobienia, że tylko nie liczni mogą zeń bezkarnie korzystać.

Do tych nie licznich, że względu na wrodzone cechy charakteru należą i ja. Oczywiście telefonuję tylko wtedy, gdy mam dużo wolnego czasu. Jeśli sprawa jest pilna, jadę po prostu gdzie należy tramwajem.

Wczoraj powiedzieli mi, że mój przyjaciel Guccio żeni się i prosi mnie na świątkę. A tu garniturku ciemnego niema tylko popielaty w paski. Na ślub nie bardzo wypada.

Myszę sobie, poproszę kuzyna z Ministerstwa, może pożyczę. Do ślubu czasu dużo, pięć godzin z okładem, znaczy się nawet przez telefon zdążyć.

A no, dzwonię.

Najpierw normalnie — zajęty. Po kilkudziesięciu razach nakręcania numeru centrali owego ministerstwa, nareszcie — wolny.

Wstuchuję się z lubością w dźwięk przeciągłego porzykiwania w słuchawce i w tym sygnal samoczynnie zmienia się na krótki. Trudno, automatyczny aparat.

Próbuję dalej. Teraz dla odmiany w ogóle nie mogę uzyskać jednostajnego brzęku, który, jak wiadomo, jest niedozownym warunkiem skutecznego kręcenia.

Więc nie kręcę, tylko zdejmuję, wieszam, przyskramiam, stukam widelkami i tp.

— Kolanem od spodu — radzi zyczliwy kolega.

Próbuję, ale nie pomaga.

Wreszcie, w najmniej spodziewanej chwili, zaczyna buczec. Nakręcam gorączkowo i wpadam w tok towarzyskiej konwersacji nieznanego obywatela z jakąś rozemnianą obywatelką. Rozmawiają na tematy ogólne, z uwzględnieniem spraw osobistych natury erotycznej. Jednocześnie jak spod ziemi dobiega dobrze znany sygnał „zajęty”.

Wieszam, zdejmuję, przyskramiam, kopię, ale za każdym nakręceniem to samo. Ministerstwo „zajęte”, a oni gadają.

Po godzinie zorientowałem się że rozmowę prowadzi już jakaś inna para i że Ministerstwo jest „wolne”, ale nikt się nie zgłasza.

Zamieniony w automatyczną centralę, kręcilem bez przerwy, systematycznie zmieniając wszelkie możliwe sposoby. Wezbrało szumiąco, palec spuchł, kroplisty pot spływał z resztek zjezionej czupryny.

I nagle — cud!

Ministerstwo i tu ministerstwo!

— 65! wewnątrz 65! — ryknął dziwnym głosem, na co odpowiedziano prawie uprzejmie:

— Łączę.

A potem wszystko umilkło. Głucha mowa zapadła po tamtej stronie drutu. Trzymając słuchawkę, udawałem, że rozmawiam w chwilach, gdy do pokoju wchodzi któryś z kolegów. Bałem się przyznać, do zablokowania aparatu.

Nie wiem ile czasu to wszystko trwało. Gdy wreszcie w jasnym ubranku wyruszyłem do Guccio, było już po ślubie, a uczta weselna miała się ku końcowi.

Nowożeńcy prowadzili właśnie rozmowę na temat ustawy rozwodowej.

A. TOM